

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. V

STUDIA NAD DZIEJAMI WSI

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM V

STUDIA NAD DZIEJAMI WSI

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO 2006

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. 5: *Studia nad dziejami wsi* [History and Culture of the Sławno region, vol. 5: Studies in history of villages]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno 2006, pp. 401, figs 121, tables 9. ISBN: 83-924286-5-X. Polish & German texts with German & Polish summaries.

These are studies of history of several villages of the Sławno Land (Pomerania, Poland). Papers refer to history of places which is virtually unknown for most of Polish current citizens. Authors represent variety of approaches to historical studies – from detailed enquiry of existing archives to individual, emotional “time trips” into the past. Thanks to it we got colourful images of local histories. These paper may allow people living in those places, villages better understanding the surrounded world, landscapes etc.

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2006

© Copyright by Authors

Na okładce: Rudolf Hardow, *Chalupa dymna w Rusinowie*, rysunek tuszem, 1914

Rudolf Hardow, *Rauchhaus in Rützenhagen*, Zeichnung Tusche, 1914

Fot. *Bartosz Arszyński*

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Redaktor: *Katarzyna Muzia*

Skład i łamanie: *Eugeniusz Strykowski*

Publikację wydano przy finansowym wsparciu Urzędu Gminy w Postominie

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2
Wydawnictwo „Margraf” Sławno, e-mail: margraf1@interia.pl

ISBN: 83-924286-5-X

Druk/Druck: BOXPOL, 76-200 Słupsk, ul. Wiejska 24, e-mail: boxpol@post.pl

Spis treści

Jan Sroka (Sławno), Włodzimierz Rączkowski (Poznań), <i>Z dziejów wsi Ziemi Sławińskiej – w stronę historii lokalnej</i>	7
Zbigniew Galek (Postomino), <i>Przyjazna Ziemia Postomińska – przedmowa</i>	15
Margret Ott (Mönchengladbach), <i>Die Geschichte des Zeitungswesens im Kreis Schlave</i>	17
Andrzej Chłudziński (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy mieszkańców gminy Postomino w Liber beneficiorum Domus Corone Marie prope Rugenwold (1406–1528)</i> . .	33
Jolanta Poprawska (Sodupe), <i>Dzierżęcin – wiekowe dziedzictwo rodu Vanselow</i> . .	57
Adam Drapała (Rusinowo), <i>Jarosławiec – od wioski rybackiej do kurortu</i>	67
Zbigniew Mielczarski (Sławno), <i>Karsino – niewielka wieś, ale duża wielkością swoich mieszkańców</i>	107
Zbigniew Mielczarski (Sławno), <i>Korlino – w cieniu tajemniczego klasztoru i zakonnych habitów</i>	121
Paweł Jędruszczak (Sławno), <i>Z dziejów wsi Królewko</i>	139
Margareta Sadowska (Sławno), <i>Zachowane wartości kulturowe wsi Marszewo bazą jej rozwoju</i>	147
Gerlinde Sirker-Wicklaus (Bergheim), <i>Schule und Gesellschaft im Marsower Kirchspiel im 19. Jahrhundert</i>	159
Helmut Kräfft (Marburg), <i>Wspomnienia duszpasterza z Mazowa (Meitzow), powiat Sławno</i>	205
Michał Adam Kuc (Darłowo), <i>Z dziejów wsi Pieńkowo i Pieńkówko do roku 1945</i> . .	209
Margareta Sadowska (Sławno), <i>Z historii wsi Pieszcz</i>	219
Tomasz Drzazga (Lipnica), <i>Z dziejów wsi Rusinowo. Historia niemieckich osadników</i>	231
Uwe Parpart (Willingshausen), <i>Von der Schwalm nach Ristow: auf Spurensuche und Spurensicherung Motive, Erfahrungen, Erkenntnisse</i>	285
Jadwiga Kowalczyk-Kontowska (Szczecinek), Konstanty Kontowski (Darłowo), <i>Staniewice – historia i współczesność</i>	307

Constanze Krause (Berlin), <i>Die Pfälzer Kolonisation im Allgemeinen sowie die Pfälzer Kolonistendörfer Wilhelmine (Wilkowice) und Coccejendorf (Radosław Sławieński) und deren archivische Überlieferung im Geheimen Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz</i>	327
Margareta Sadowska (Sławno), <i>Czasy świetności a złowróżbna legenda – rzecz o wsi Złakowo</i>	367
Indeks osób	377
Indeks rzeczowy i nazw geograficznych	393
Lista adresowa Autorów	399

Z dziejów wsi Rusinowo. Historia niemieckich osadników

TOMASZ DRZAZGA (LIPNICA)

1. Rusinowo w pradziejach w świetle znalezisk archeologicznych

Nadmorskie położenie pomiędzy przybrzeżnymi jeziorami Kopań i Wicko, górujące nad okolicą pasmo wzgórz morenowych chronione od północy bagnistą doliną rzeki Głowniczki (*die Glawenitz*) i rozległymi trzęsawiskami *Strand Bruch*, a od południa bagnami *Grosse Mosse* (Sotzmann 1789), stanowiącymi naturalną barierę obronną, stwarzały dogodne warunki do osiedlania się.

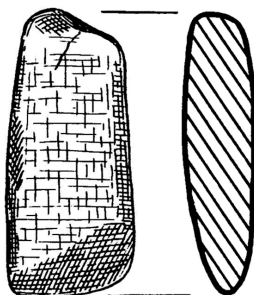
Na obszarze obecnej wsi oraz przylegających do niej gruntach dokonano szeregu odkryć świadczących o występowaniu na tym terenie wielu śladów wskazujących na działalność grup ludzkich w odległej przeszłości. W XIX i na początku XX wieku były to w większości przypadkowe odkrycia dokonywane przez rolników podczas prac polowych. Systematyczne badania archeologiczne przeprowadzono dopiero w 1984 roku w ramach badań powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP).

Do najstarszych znalezisk zaliczyć można topór i siekierkę kamienną, pochodzące z neolitu (Kleist 1955: 34). Czworościenną siekierkę długości 10,4 cm i szerokości 4,6 cm o zaokrąglonych krawędziach i grubym obuchu (ryc. 1) znalazł w 1932 roku F. Diedrich z Rusinowa w nadmorskim lesie (*Waldrand*) (Rosenow 1932a)¹. Przedmioty te, jak i znalezione przez archeologów z Poznania narzędzia krzemienne²: łuszczeń (stan. 8), wiór retuszowany (stan. 6) czy drapacz (stan. 9), mogą wskazywać, że na tere-

¹ Muzeum w Koszalinie,teczka arch. MK/A/1746.

² Materiały z badań powierzchniowych AZP przeprowadzonych w 1984 roku przez W. Rączkowskiego i A. Webera (arkusz AZP 8–24).

nie Rusinowa znajdowała się neolityczna osada lub cmentarzysko. Toteż kiedy natrafiono na kamienny obiekt (stan. 10) w postaci prostokątnej skrzyni zbudowanej z kamiennych bloków, rozmiarami i formą przypominający grobowiec kultury amfor kulistych z miejscowości Zagórki (Wiślański 1966), zanosilo się na dużą sensację. Niestety, mimo szczegółowych badań przeprowadzonych w latach 1990 i 1991 oprócz zardzewiałej łopaty i butelki z XIX/XX wieku wewnątrz nie znaleziono nic, co pomogłoby określić jego chronologię. Czy był to zatem neolityczny grobowiec z drugiej połowy III tysiąclecia p.n.e., czy – jak sugerują niektórzy – kamienny przepust zbudowany podczas melioracji przeprowadzonych pod koniec XIX wieku, tego nie sposób do dziś rozstrzygnąć (por.: Rączkowski 1992: 72; Nitkowska 1994: 26). Wiele wskazuje, że bardziej prawdopodobna jest ta druga interpretacja (W. Rączkowski – inf. ustna).

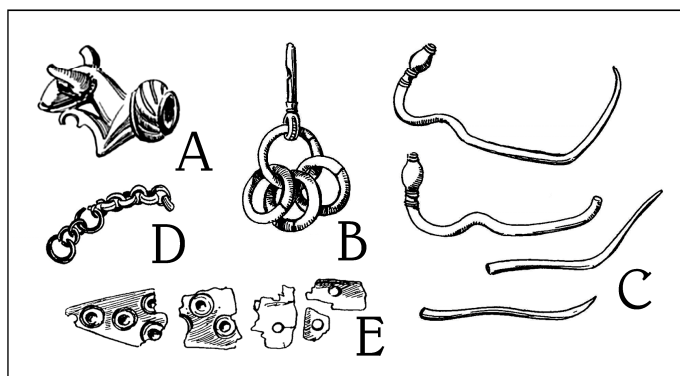


Ryc. 1. Kamienna siekierka z neolitu

Takich wątpliwości nie ma w stosunku do innych znalezisk z obszaru Rusinowa. W 1863 roku sołtys Gehrke podczas orki natrafił na cmentarzysko (ryc. 2) znajdujące się na wzniesieniu zwanym *Müssberg*. W grobowcu znajdowały się dwie urny, z których większa zawierała szereg przedmiotów z brązu: cztery szpile z łabędzią szyjką (ryc. 2C) oraz inne elementy dekoracyjne biżuterii z wczesnej epoki żelaza (ryc. 2B, D, E)³. Na powierzchni tego cmentarzyska Gehrke znalazł wyjątkowy zabytek w postaci dolnego okucia rogu do picia z brązu, zdobiony ukośnymi żłobkami i o zakończeniu w kształcie głowy byka z I–II wieku n.e., który wiązać należy z kulturą wielbarską (ryc. 2A) (Schumann 1896: 172; Kleist 1955: 34)⁴.

³ Muzeum für Vor- und Frühgeschichte, Berlin, nr katalogowy: II 5626–5629, II 5631–5633, II 5634.

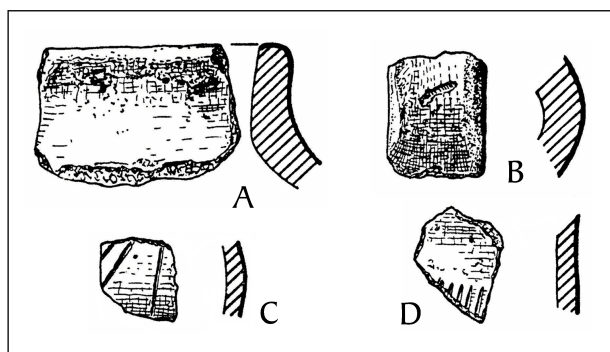
⁴ Muzeum für Vor- und Frühgeschichte, Berlin, nr katalogowy II 5630; Muzeum w Koszalinie, nrteczki arch. MK/A413/S.



Ryc. 2. Zabytki archeologiczne znalezione w Rusinowie na stan. 12

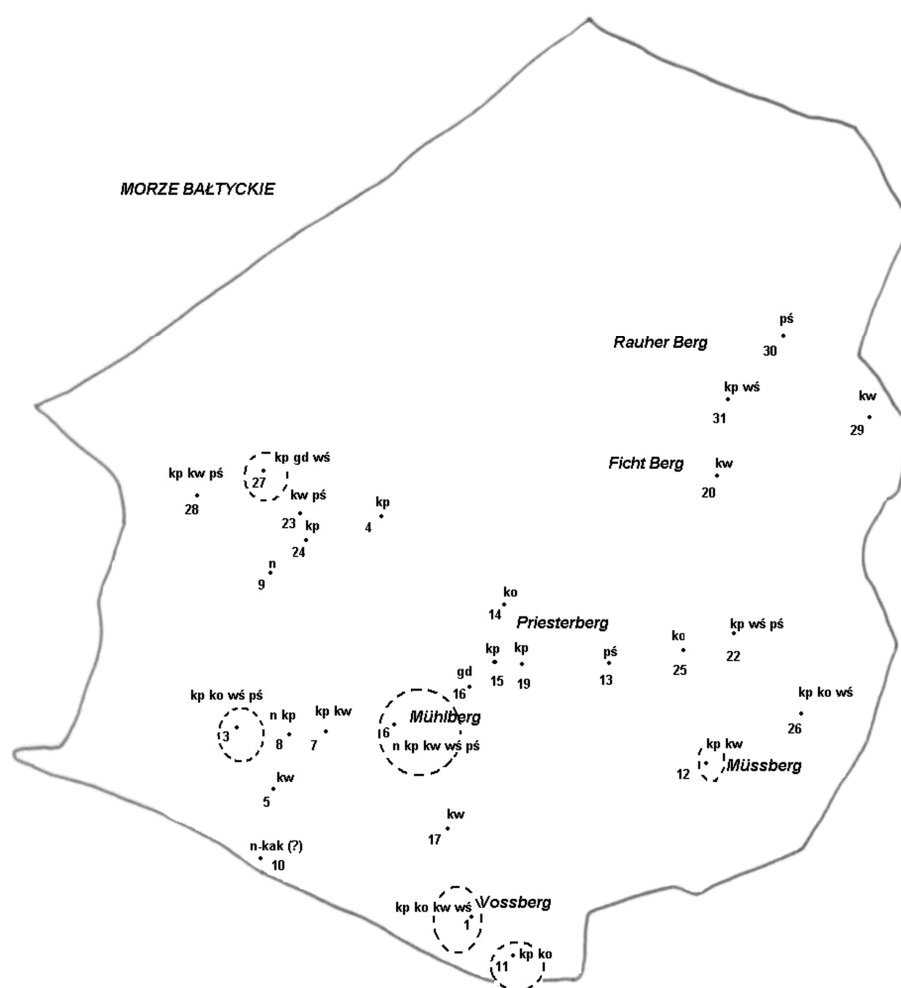
Również podczas prac polowych dokonano kolejnych odkryć pochówków charakterystycznych dla kultury pomorskiej. Młynarz Schumacher natknął się w 1892 roku na grób skrzynkowy, z którego zachowała się czarna pokrywa urny czapkowatej o średnicy 16,5 centymetra. Bliżej nieokreślone groby skrzynkowe odkryto jeszcze w latach 1911 i 1934 na wzniesieniu zwanym *Voßberg* (stan. 1). Pod koniec XIX wieku Budnik Beckmann dokonał odkrycia grobu jamowego z pochówkiem wojownika kultury oksywskiej z II–I wieku p.n.e. Wewnątrz znajdował się rytualnie zgięty obosieczny miecz, grot oszczepu długości 23 cm i żelazne kółko (Anonim 1892: 125; Rosenow 1931b: 7; Kleist 1955: 34).

Lokalizację innych bogatych źródeł śladów osadnictwa różnych kultur w postaci fragmentów ceramiki (ryc. 3) czy nawet pozostałości palenisk, na które natrafili archeolodzy z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, przedstawiono na mapie (ryc. 4).



Ryc. 3. Fragmenty ceramiki wczesnej kultury pomorskiej (A, B, C) oraz kultury wielbarskiej (D)

Można oczywiście pokusić się o bardziej szczegółową charakterystykę wymienionych kultur archeologicznych, gdyż dostępna jest obszerna literatura na ten temat, jednak aby poznać, jak te grupy osadnicze kształtowały przed wiekami krajobraz obecnego Rusinowa, jak żyły, czym się zajmowały, należałoby przeprowadzić szczegółowe prace archeologiczne, zwłaszcza w miejscach znalezienia śladów osad otwartych i cmentarzysk na stanowiskach: 1, 3, 6, 11, 12 i 27.



Ryc. 4. Mapa lokalizacji stanowisk archeologicznych na gruntach Rusinowa, opracowana na podstawie materiałów z badań powierzchniowych AZP (arkusz AZP 8–24)

n – neolit, kp – kultura pomorska, ko – kultura oksywska, kw – kultura wielbarska, gd – grupa dębczyńska, ws – wczesne średniowiecze, ps – późne średniowiecze

2. Lokacja wsi

Dokładniejsze opisanie dziejów wsi w XIV wieku napotyka na wiele trudności, z których najpoważniejszą jest brak bazy źródłowej dla tego okresu. Karl Rosenow (1931b) w swojej monografii Rusinowa podaje, że wieś została założona około 1300 roku w wyniku polityki kolonizacyjnej prowadzonej przez Święców na Ziemi Darłowskiej (też Puttkamer 1986: 547). Wymienia również posesorów Rutza i Natzmera, którzy mieli założyć, pośród słowiańskich osad, wieś na prawie niemieckim i sprowadzili osadników z Dolnej Saksonii i Nadrenii. Nazwa wsi *Rusenhausen* (1444), *Ruczenhausen* (1496 – Lemcke 1919: 74, 128), *Rutzenhausen* (1545 – Heyden 1963: 166), *Rützenhausen* (1730)⁵ rzeczywiście sugeruje, że zasadzą mógł być przedstawiciel rodu von Rutze (Russe, Rusche, Reutz, Ritze i podobnie), pochodzący ze wsi Rutze/Russee koło Kilonii w Holsztynie (Klempin, Kratz 1863: 12). Sąsiedztwo zaś Nacmierza (*Natzmershausen*) nakazuje liczyć się z kolonizacją rycerską tych dwóch rodów. Niestety, poza samym sąsiedztwem tych wsi, podobnie jak Rusinowa i Nacmierza (*Rutzenhausen* i *Natzmersdorp*) w powiecie świdwińskim czy nazwy wsi Boleszewo (*Ritzenhausen*, *Rötzenhausen*) koło Sławna, należącej bezspornie do rodu Natzmerów, nie wiadomo, co łączyło te rody i jaka była ich rola w kolonizacji.

Powołując się na rękopis superintendenta Stoessela⁶, Rosenow (1931b) wspomina dokument z 1312 roku, w którym to Rusinowo zostało po raz pierwszy wymienione wraz z 29 innymi wsiami, na których ciążył obowiązek oczyszczania rzeki Lutowa, nad nią położony był zamek Święców. Jeżeli rzeczywiście Rusinowo zostało założone w tym okresie, to lokację wsi należałoby umiejscowić pomiędzy rokiem 1307, kiedy to 17 lipca na mocy układu w Lędowie Święcowie otrzymali w lenno od margrabiów brandenburskich Ziemię Darłowską, Sławieńską i Polanowską (Puttkamer 1986: 546), stając się w krótkim czasie prawdziwymi władcami tej ziemi (*domini terrae*), a 1312 rokiem, czyli wymienionym w przytoczonym powyżej dokumencie. Ponieważ nie jest znany akt lokacyjny, można tylko na podstawie porównania wnioskować, że sam proces zakładania wsi oraz prawa i obowiązki pierwszych osadników nie różniły się niczym od innych wsi zakładanych według prawa niemieckiego.

Rusinowo zostało założone na ciągu wzgórz morenowych tworzących równoległe do brzegu morskiego pasmo z kulminacją *Ficht Berg* (góra

⁵ Prästationstabelle aus 1730.

⁶ Hermann Julius Stoessel – urodzony w 1817 roku w Koszalinie i zmarły w 1893 roku w Darłowie, spisał na 26 stronach *in folio* historię darłowskiego synodu do 1780 roku.

Świerk), osiągającą maksymalną wysokość 32 m n.p.m., po uprzednim wykarczowaniu porastających je lasów dębowo-bukowych. Wskazuje na to drugi człon nazwy wsi: *hagen* oznaczający ogrodzenie, żywopłot, ale też osiek. Była to więc typowa wieś karczunkowa (*Hagendorf*), powstała na tzw. surowym korzeniu, określana też w literaturze jako hagenowa lub osiekowa (Piskorski 1990: 90, 139). Lokatorami hagenów byli początkowo, a i później także, na ogół Niemcy. O tym, że Rusinowo założyli osadnicy niemieccy, świadczyć mogą również nazwy terenowe (*Flurnamen*). Na ponad 80 nazw terenowych leżących w granicach wsi tylko dwie leżące przy granicy z Jarosławcem: *Jamen/Jahm* oraz *die Glawenitz/Krautglawnitz/Tote Glawnitz* (obecnie Główniczka) mają pochodzenie słowiańskie (Rosenow 1931b: 57–58; Schüttpelz 1989: 1142).



Ryc. 5. Lokacja wsi (rysunek według miniatury ze *Zwierciadła saskiego*)

Osadnicy przybywali w grupie, a na jej czele stał zasadźca, który w ich imieniu zawierał z panem feudalnym szczegółową pisemną umowę. On też zazwyczaj zostawał sołtysem, stanowiąc najwyższą władzę we wsi. Otrzymywał kilkułanowy nadział ziemi wolny od czynszu, zobowiązany był do konnej służby wojskowej, zbierania czynszów i opłaty dziesięcinnej. Miał też obowiązek udzielania gościny panu zwierzchniemu i przedstawicielom kościoła. Chłopi we wsiach lokowanych na prawie niemieckim cieszyli się dużą swobodą osobistą. Każdemu z nich przydzielano przeważnie jedną włókę (łan) ziemi w dziedziczne posiadanie z prawem sprzedaży (ryc. 5). Mogli też opuszczać posiadany grunt oraz wnosić skargi do panującego w razie krzywdzącego postępowania pana feudal-

nego. Ponadto, w obrębie gruntów wsi znajdowała się wydzielona część wspólna, tzw. *Allmenda* (przeważnie łąki, pastwiska lub las), w której wszyscy mieszkańcy mieli wspólny, proporcjonalny udział do rozmiarów gospodarstwa. Tę niezależność ograniczało jednak posiadanie przez panów feudalnych zwierzchnich praw do gruntów chłopskich oraz innych uprawnień publicznoprawnych przekazywanych właścicielom gruntów w immunitetach (Wachowiak 1967: 34). W związku z lokacją na czas zagospodarowania osadnikom udzielano wolnizny, czyli czasowego zwolnienia od wszelkich świadczeń. Jednak po tym okresie, który wynosił od kilku do kilkunastu lat, musieli oni wykonywać szereg świadczeń zawartych w umowie.

Podstawowym świadczeniem na rzecz pana gruntowego (*Grundherr*) był czynsz gruntowy, czyli renta pieniężna. Robocizny występowały sporadycznie, a ich wymiar nie był wysoki. Jednym z takich świadczeń był wspomniany obowiązek oczyszczania 19 prętów rzeki Lutowa (Rosenow 1931c).

Lokacja wsi pociągała za sobą również budowę kościoła, której często podejmowali się sami chłopci, gotowi ponieść dodatkowe koszty, byle tylko mieć własną świątynię (Piskorski 1990: 196). Kościół w Rusinowie wzniesiono prawdopodobnie w drugiej połowie XIV wieku w centrum wsi na niewielkim wzniesieniu, wykorzystując do jego budowy ciosane kamienie polne. Kościół wraz z przylegającym cmentarzem otoczony był kamiennym murem i pełnił oprócz funkcji sakralnych również funkcje obronne (Rosenow 1931b: 11; Kowalska 1996). Pierwsza wzmianka o kościele pochodzi jednak dopiero z 20 września 1493 roku. Poznajemy z niej również nazwiska duchownych – Mathie Simonisa i Andreasa Danckquardta⁷, którzy sprawowali tu posługę duszpasterską (Klempin 1859: 110; Heyden 1965: 70). Każdy z parafian zobowiązany był do uiszczania swemu proboszczowi tzw. mesznego (*Messkorn*). W okolicach Sławna przyjęło się składać tytułem mesznego szefel⁸ żyta (Piskorski 1990: 198). Oprócz mesznego mieszkańcy Rusinowa płacili na rzecz biskupstwa kamieńskiego dziesięcinę, tzw. biskupi grosz (*Bischofspennig*), która 14 stycznia 1493 roku wyniosła dwie marki i cztery szylingi sundzkie (Klempin 1859: 85).

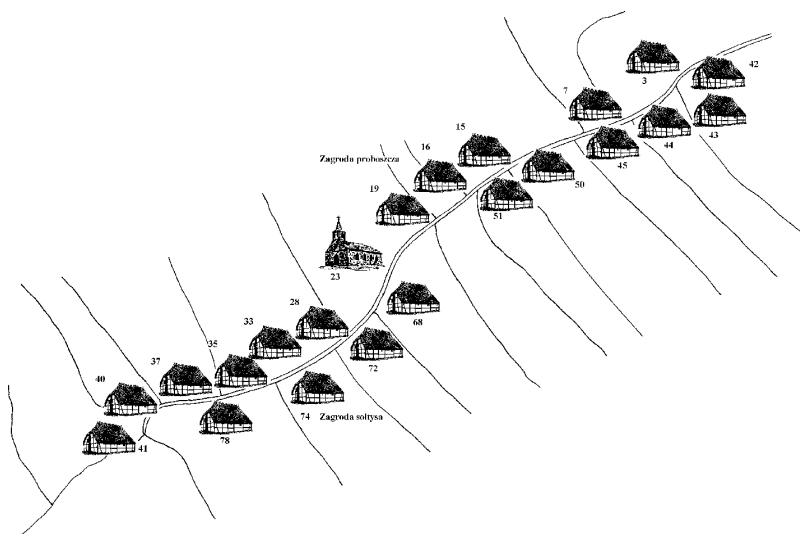
Ze względu na prawie zupełny brak dokumentów dotyczących początków Rusinowa niezwykle cenne są dwa zapisy z XV wieku (1444 i 1496), zamieszczone w księdze beneficjów darłowskiego zakonu kartuzów. Od-

⁷ „Eodem die ad presentationem Domini principis Bugslai Ad ecclesiam villem Ruczenhagen vacantem per resignationem domini Mathie Simonis, Andreas Danckquardt fuit institutusdedit j florenum”.

⁸ Szefel żyta w domenie darłowskiej wynosił 47 litrów.

notowują one ofiary złożone za zmarłych przez ich bliskich (Lemcke 1919: 74, 128; Rosenow 1931b: 12)⁹.

Lokacja Rusinowa, Nacmierz a i innych wsi na prawie niemieckim przyniosła ogromne zmiany nie tylko w krajobrazie. Wprowadzenie przez niemieckich osadników trójpolewego systemu uprawy ziemi, podział na niwy wraz z upowszechnieniem pługa z żelaznym lemieszem i krojem wpłynęło na przyrost powierzchni ziemi uprawnej, podniesienie plonów i zmianę całego modelu gospodarowania. Nastąpiło urynkwienie gospodarstw chłopskich, które stały się przede wszystkim producentem zboża. Zwiększyła się hodowla zwierząt pociągowych i upowszechnienie nawożenia ziemi. Zmiany te okazały się na tyle trwałe, że wiele z nich, na przykład średniowieczny układ ulicówki, niwowy podział gruntów czy wspomniane poniżej prawo do wspólnego użytkowania gruntów, przetrwało w prawie niezmienionej formie nawet do 1945 roku. Przede wszystkim gospodarstwa znajdujące się na miejscu dawnych, historycznych siedlisk (ryc. 6) zachowały tzw. *Hofrechte*, czyli statuty praw i obowiązków, które regulowały stosunki pomiędzy panem gruntowym a chłopami (Schüttpelz 1989: 1141). Ich właściciele posiadali prawo do użytkowania wspólnych gruntów oraz udziały w gminnych lasach. Dla gospodarstw położonych w zachodniej części



Ryc. 6. Rusinowo – położenie najstarszych siedlisk (na podstawie: Schüttpelz 1995, 1989: 1141)

⁹ „In ciuitate Rugenwold vnus pauper de villa Rusenhagen dedit jm pro vxore fua defuncta” (1444 rok), (nr 1086), „Item pro quadam virgine defuncta in villa Ruczenhagen dati funt vißj sund” (1496 rok), (nr 2135).

wsi (*Käterend*) były to pastwiska *Stubbenwiese* i *Bullenwiese* oraz las *Rämer*, a dla wschodniej (*Kähend*) pastwiska *Granswiesen* i las *Horst Wald* (Rosenow 1931b: 58). Na gospodarzach zachodniej części wsi każdej wiosny ciążył obowiązek oczyszczania Witowskiego przekopu (*Vitter Tief*) w celu umożliwienia odpływu wysokiej wody z jeziora Kopań. Wywodził się on jeszcze ze średniowiecznego obowiązku oczyszczania rzeki Lutowa (Schüttpelz 1989: 1144).

3. Rusinowo – wieś domeny darłowskiej

Dzieje domeny darłowskiej, największej i jednej z najstarszych w Księstwie Szczecińskim, sięgają XIV wieku. Powołane zostały wówczas do życia okręgi zarządów domen, tzw. rządztwa (*Amt*). Początek domeny dały dobra Święców, które zostały przejęte przez książąt pomorskich w 1363 roku po bezpotomnej śmierci Jaśka II Święcy z Darłowa. Obok spuścizny sekularyzowanego zakonu cystersów z Bukowa i kartuzów darłowskich domena wchłonęła także szereg wsi szlacheckich. Dokonywało się to na drodze kupna czy wymiany pojedynczych wsi oraz przejmowania majątku po zmarłych bezpotomnie lennikach (Wachowiak 1967: 12). Nie wiadomo kiedy i w jaki sposób Rusinowo weszło w skład domeny darłowskiej. Bardzo prawdopodobne jest, że jeszcze w 1386 roku wieś należała do rycerza Nevelinga z Rusinowa. Występuje on jako świadek zawartego 10 lipca w Lęborku przymierza pomiędzy książętami pomorskimi Warcisławem VII i Bogusławem VIII a zakonem krzyżackim. Ponieważ towarzyszy mu Heyne Natzmer z Łącka i inni panowie z Ziemi Darłowsko-Słupskiej, inne Rusinowo nie jest brane pod uwagę (Zakrzewski 1892: 387; Mielcarz 1976: 135)¹⁰. Natomiast we wspomnianym już dokumencie z 20 września 1493 roku Bogusław X prezentował nowego proboszcza w Rusinowie po rezygnacji poprzedniego, z czego wynika, że patronat nad parafią sprawował sam książę, do którego należała wieś (Klempin 1859: 110). Czy wobec tego wzmiankowany w 1406 i 1411 roku w księdze beneficjów darłowskiego zakonu kartuzów prebendarz Johannes Rusenhagen/ Ruczenhagen (Lemcke 1919: 2, 7, 19) był ostatnim właścicielem Rusinowa, który sprzedając wieś księciu, ufundował równocześnie prebendę w zamian za dożywotnie utrzymanie? Pewnym jest, że od

¹⁰ „[...] Und wir Fredrich Krummel von Dunow, Claus Sayencz von Slawe, Hennyng Below von Peest, **Neveling von Rusenhagen**, und Ludeke Massow, rittere, Tesslaf Abraham von Viczke, Herman Spandow von Gumbyn, Heyne Naetsmer von Lanczke, Mertin von Stuyentin, Tesslaf Tessicz, Gröpeling von Bruskow, Cleyne Tesslaf von Bonyn, Mathis von Reksin, Claus Ganczk von Franczin, und Heinrich von Rexin, knechte [...]” (Zakrzewski 1892: 387).

XV wieku Rusinowo wchodziło w skład domeny darłowskiej i dzieliło los pozostałych wsi należących do domeny. Był to okres, kiedy rozpoczął się proces przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego wsi, która od gospodarki czynszowej przechodziła do gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej (Wachowiak 1967: 29). W szybkim tempie folwark pańszczyźniany zaczął rozwijać się od połowy XVI wieku. Towarzyszyło temu stopniowe ograniczanie wolności osobistej chłopów i prawa do zajmowanej ziemi. Mimo to w domenie darłowskiej chłopci byli dobrze sytuowani i posiadali dziedziczne prawa do zajmowanych gospodarstw oraz ustalone świadczenia na rzecz pana zwierzchniego (Wachowiak 1967: 37). Dzięki temu mogli osiągać znaczne dochody ze swoich gospodarstw, a przykładem jest Hennink Wulff, który 22 sierpnia 1505 roku odebrał swój depozyt od darłowskich kartuzów w wysokości 19 reńskich guldenów w złocie i dwie marki sundzkie (Lemcke 1919: 135)¹¹. Ale nie tylko uprawą roli zajmowali się chłopci mieszkający w nadmorskich wioskach. W XVI wieku wyjątkowe rozmiary przybrał nielegalny handel morski, którym parali się mieszkańcy: Dąbek, Wicia, Jarosławca i Rusinowa. Już w 1508 roku książę Bogusław X zakazywał swoim chłopom handlu morskiego (Bierhals 1941: 16). Od 1553 roku rada miejska Darłowa prawie każdego roku wносиła skargi do księcia, wskazując na straty, jakie ponosiło miasto wobec takiej działalności. Chłopci dużymi skutami wywozili ryby i płody rolne do Gdańska, Lubeki, Rostoku, Wismaru i Królewca, przywożąc w zamian sól, sukno i żelazo, które następnie sprzedawali (Boehmer 1900: 93). Na duży gniew rady miejskiej naraził się zwłaszcza pochodzący z Rusinowa Bartholomäus Horn, który został mieszczaninem w Szczecinie i zajmował się handlem wędzonymi i solonymi łososiami oraz innymi produktami rybnymi. W 1554 roku wysłał statkiem do Darłowa Viertel¹² wina. Kiedy go tam nie sprzedał, postanowił ulokować je u swoich braci w Rusinowie, wyładowując je na brzegu, chociaż rada mu tego zabroniła. Kiedy przed burzą inny jego statek załadowany w Rusinowie zawinął do darłowskiego portu, rada zajęła oba i postawiła je do dyspozycji zarządcy domeny – Hansowi Satspe. Ten jednak statki zwolnił, a wino kazał sprzedać na rachunek domeny. Rada sprzeciwiła się zwłaszcza ostatniemu zarządzeniu, wnosząc protest do księcia Barnima XI. Nic jednak nie uzyskała, a za braćmi Horn wstawił się również książę Filip I z Księstwa Wołogoskiego (Boehmer 1900: 93–94; Rosenow 1931b: 13; Gohrbandt 1940: 150). Mimo ponawianych skarg i wydawanych zakazów nielegalny handel

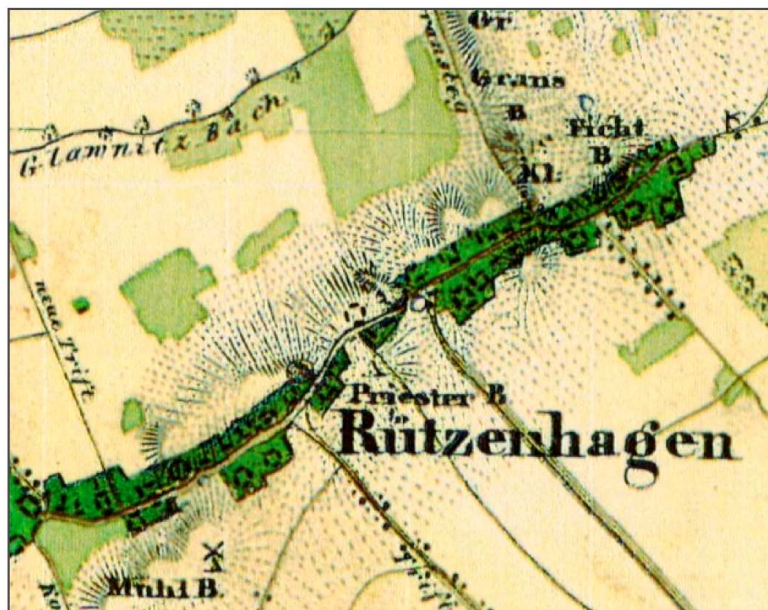
¹¹ „Item anno prescripto in octana assumptionis Marie recepimus ex parte Hennink Wulff in Ruczenhagen xvij flor. ren. in auro ren. et alio auro ij m. sund. secundum dispositionem fuam ante byennium, quando deposuit apud nos prefatam pecuniam, et superest adhuc tantum, quantum debent habere pueri filii sui” (1505 rok), (nr 2263).

¹² 1 Viertel = 25,9 litra.

TABLICA I



A. O. Kuske, Zagroda w Rusinowie, 1940, akwarela, papier 35 x 47 cm;
 najstarsza obecnie zagroda w Rusinowie.
 © Muzeum w Darłowie nr inv. MD/AH/230



B. Rusinowo na mapie z 1836 roku (Preußischen Urmeßtischblättern 1836b)

TABLICA II



A. K. Schmidt-Rottluff, *Die Kirche von Rützenhagen*, 1928;
na pierwszym planie szkoła



B. Znalezione w Rusinowie: klamra HJ - pierwszy wariant (z lewej),
guzik BDM JM (z prawej). Fot. T. Drzazga

kwitł w najlepsze, a jego ślady odnajdujemy jeszcze w 1661 roku, kiedy to niejaki Thomas Vietzke z Rusinowa załadował w Jarosławcu słoninę, masło, jaja, bursztyn oraz inne produkty i pożegłował z nimi do Gdańska (Bierhals 1941: 16).

Dokument z 1558 roku przedstawia nam, jak wyglądała w tym okresie struktura wielkości gospodarstw w Rusinowie (Gohrbandt 1940: 143):

- sołtys – 2 $\frac{1}{2}$ włóki
- 5 chłopów – każdy po 2 włóki
- 5 chłopów – każdy po 1 $\frac{1}{2}$ włóki
- 1 chłop – 1 $\frac{3}{4}$ włóki
- 1 chłop – 1 $\frac{1}{4}$ włóki
- 1 chłop – 1 $\frac{1}{2}$ włóki + nadział zagrodniczy¹³
- 1 chłop – 1 $\frac{1}{2}$ ćwierćwłokowego nadziału
- 1 chłop – 1 $\frac{1}{2}$ ćwierćwłokowego nadziału + nadział zagrodniczy
- 1 chłop – $\frac{1}{2}$ włóki + nadział zagrodniczy
- 2 chłopów – każdy po $\frac{1}{4}$ włóki + nadział zagrodniczy
- 1 chłop – $\frac{1}{8}$ włóki + nadział zagrodniczy.



Ryc. 7. Rusinowo na mapie E. Lubinusa (1618)

¹³ Cztery nadziały zagrodnicze (*Katen*) stanowiły równowartość jednej włóki (Wachowiak 1967: 173).

Do pełnego obrazu brakuje wielkości gospodarstwa proboszcza, które w dokumentach wizytacji biskupiej z 9 września 1545 roku (Heyden 1963: 166) zostało określone tylko jako kawałek pola (*1 stuck ackers*) oraz jedną łąkę, z której zbierano cztery fury siana (*1 wische von 4 fuder hews*). Liczbę włók leżących w granicach Rusinowa (ryc. 6) poznajemy z rejestru włók podatkowych z 1628 roku. Były to 52 włóki, 12 nadziałów zagrodniczych oraz karczma (Klempin, Kratz 1863: 251). Z rejestru wynika, że obok: Wiekowa (80 włók), Dobiesławia (80 włók), Barzowic (77 włók), Słowina (76 włók), Iwiecina (64 włóki), Starego Jarosławia (64 włóki), Domasławic (60 włók), Nacmierza (54 włóki) i Jeżyczek (52 włóki) Rusinowo z 52 włókami było jedną z największych wsi domeny darłowskiej (ryc. 7). Wymieniona powyżej liczba 19 gospodarstw chłopskich utrzymywała się aż do uwłaszczenia i przeprowadzenia separacji w XIX wieku. Pełny spis gospodarzy poznajemy z inwentarza księżnej Elżbiety, wdowy po ostatnim księciu pomorskim Bogusławie XIV, który zapisał żonie w dożywocie zamek i okręg darłowski.

W dokumencie z 1648 roku w Rusinowie wymienieni zostali sołtys (*Dienstschulz*)¹⁴, którym był Hans Grantz, oraz 12 pełnowłokowych chłopów: Hans Köster, Jochim Wietzke, Dinnies Lange, Jürgen Hemmelrick, Jochim Becker, Jakob Bolte, Dinnies Hartke, Marten Mademan, Jakob Becker, Hans Brune, Hans Plate, Marten Schüttpelz, 7 półwłokowych gospodarzy: Karsten Schüttpelz, Paul Piritz, Jochim Trende, Jochim Plate, Jakob Drewes, Marten Heyne, Thomas Witzke, a także trzech zagrodników: Simon Marquart, Greger Stüwe i Jochim Stüwe (Helm 2003: 98; Rosenow 1931b: 17–18; Grotefend 1920: 12). Obciążenia, jakie musieli wносить na rzecz domeny w 1648 roku były następujące: 9 marek letniej bedy, 18 marek jesiennej bedy, 144 marki 16 szylingów i 8 fenigów czynszu, 41 marek opłaty w pieniądzu, 2 małdraty (*Drömt*) 12 korców (*Scheffel*) opłaty w owsie, 2 owce tytułem opłaty, 11 małdratów 2 korce owsa leśnego, czyli opłaty za użytkowanie lasu książęcego, i 23 garnce konopi (Rosenow 1931b: 17). Ponadto, gospodarzy z Rusinowa obowiązywał przymus młynny zmuszający ich do mielenia zboża w darłowskim młynie zamkowym (Rosenow 1931b: 16) oraz odrabianie wraz z mieszkańcami Barzowic, Kopania, Kopnicy i Palczewic pańszczyzny sprzężanej (*Spanndienste*) i pieszej (*Handdienste*) na folwarku w Palczewicach (Schüttpelz 1989: 1144), z którego najstarsze dane pochodzą z 1536 roku (Wachowiak 1967: 52). Obciążenia te zwiększyły się zwłaszcza po wprowadzeniu w 1616 roku ordynacji chłopskiej, w wyniku której chłop prze-

¹⁴ Sołtys zasadzony w odróżnieniu od sołtysa lennego, zwanego też sołtysem wolnym, obowiązany był do pełnienia określonych świadczeń na rzecz pana zwierzchniego.

szli na pozycję czasowych użytkowników, których pan zwierzchni mógł w każdej chwili usunąć lub przenieść na inne gospodarstwo. W 1648 roku folwark wyliczał dla Rusinowa: 26 parobków, 175 koni, 32 żrebaki, 103 krowy, 46 cielic, 7 cielaków, 196 owiec i 67 świń (Schüttpelz 1989: 1144; Rosenow 1931b: 19).

Inwentarz z 1648 roku przynosi również szczegółowe dane na temat liczby oraz stanu budynków mieszkalnych i gospodarczych, ziarna siewnego czy zwierząt hodowlanych (Rosenow 1931b: 18). I tak, gospodarstwo sołtysa Hansa Grantza składało się z sześciu budynków, z czego budynek mieszkalny był w bardzo złym stanie, w dwóch szopach były dziurawe wrota, a w jednej z nich brakowało krokwi. Piekarnia była w dość dobrym stanie, poza tym studnia i rozpadające się ogrodzenie, mocno zniszczone, podobnie jak tylna brama. Na inwentarz żywy składało się: 13 koni, 1 żreback, 8 krów, 6 owiec, 2 świnię, 7 gęsi i 6 kur. Sołtys posiadał 24 korce żyta i 3 korce pszenicy ziarna siewnego.

Chłop pełnowłokowy Marten Schüttpelz miał cztery budynki, a brama centralna i tylna były przewrócone. Hodował: 9 koni, 2 żrebaki, 6 krów, 2 cielaki, 6 owiec, 5 świń, 6 gęsi i 7 kur. Do wysiania miał 18 korców żyta i 2 korce pszenicy.

Chłop półwłokowy Karsten Schüttpelz posiadał również cztery budynki ogrodzone przewracającym się płotem z chrustu (*Hakelwerk*). W jego gospodarstwie znajdowało się: 7 koni, 7 krów, 5 owiec, 6 świń, 7 gęsi i 4 kury. Z ziarna siewnego posiadał 10 korców żyta i 2 korce pszenicy.

Zagrodnik Greger Stüwe miał dwa budynki, oba zniszczone, w złym stanie, bez dachów. Hodował: 2 konie, 4 krowy, 5 świń i 5 gęsi. Ziarna siewnego nie posiadał, ale przy innym zagrodniku – Simonie Marquart – wymieniono 5 korców żyta, co może nam obrazować ilość wysiewanego przez zagrodników zboża.

W spisie tym zwraca uwagę zły stan budynków, zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych. Można to tłumaczyć zamętem dopiero co ukończonej wojny trzydziestoletniej, której skutki nie były jednak tak dotkliwe dla mieszkańców Rusinowa, jak dla innych miejscowości Pomorza, o czym świadczyć może stan pogłowia zwierząt hodowlanych. Na zastanawiającą wysoką liczbę koni hodowanych, zwłaszcza w pasie nadmorskim, we wsiach karczunkowych (*hageny*), zwracał uwagę już E. Lubinus podczas swoich wędrówek po Pomorzu, związanych z opracowywaniem mapy Księstwa Pomorskiego (Rosenow 1931a: 407). Wydaje się, że oprócz hodowli na sprzedaż konie były niezbędne do odrabiania pańszczyzny sprzężajnej w palczewickim folwarku. Kolejny spis, tym razem z 1663 roku, pozwala ustalić, ilu mieszkańców żyło pod koniec XVII wieku w Rusinowie. Wymieniono w nim co prawda tylko nazwiska gospodarzy

oraz imiona ich dzieci, ale można przyjąć, że we wsi mieszkało wówczas około 130 osób (Bürger 2003: 133).

Widoczny jest wyraźny podział ludności wsi na poszczególne „kategorie”. Najlepiej sytuowany był sołtys (*Schultze*), posiadający największe gospodarstwo we wsi. Jednak cechą wyróżniającą go spośród innych chłopskich gospodarzy była sprawowana przez niego funkcja w samorządzie wiejskim oraz związana z tym odmienna sytuacja społeczno-prawna. W XVII wieku występował w Rusinowie sołtys zasadzony Hans Grantz, którego położenie różniło się od pozostałych chłopów tym, że w zamian za sprawowanie urzędu korzystał z ulg w zakresie obciążeń rentą odrobkową. Prawdopodobnie dopiero Erdmann Jakob Vanselow wykupił swoje powinności i w 1784 roku określany był już jako *dienstfreyen Schulzen* (Brüggemann 1784: 855; Rosenow 1931b: 34). Funkcję sołtysa zmieniła 1 kwietnia 1892 roku ordynacja gmin wiejskich (*Landgemeindeordnung*), na mocy której sołtys zostawał wójtem gminy (*Gemeindevorsteher*), i wreszcie rozporządzenie do Ustawy o ustroju gmin z 22 marca 1935 roku, na mocy którego wójt stał się obligatoryjnie burmistrzem (*Bürgermeister*). Poza pierwszym sołtysiem, którym był z pewnością zasadzca wsi, możemy wymienić dla Rusinowa Hansa Grantza (1648), Dinsa Schüttpelza (1704), następnie, począwszy od Erdmanna Jakoba Vanselow z Dzierżęcina (od 1707 roku), który wzenił się w rodzinę sołtysa w Rusinowie. Przez 150 lat tę funkcję sprawowało sześć pokoleń rodziny Vanselow, ostatnim był Albert Heinrich Vanselow, który musiał z powodów finansowych sprzedać swoje gospodarstwo. Po nim funkcję tę krótko, zapewne komisarycznie, sprawował niejaki Gehrke (1863). Od 1867 roku sołtysami byli: Martin Schüttpelz, Reinhold Schüttpelz, Erich Schüttpelz, Emil Maaß i Otto Deidewig (1945) (Schüttpelz 1989: 1141; Voß 1893; Starke 1923: 475, 500–501).

Następny w hierarchii wiejskiej stał chłop pełnowłokowy (*Bauer*), który wyróżniał się posiadaniem samodzielnego gospodarstwa rolnego, przy czym uprawa gruntów należących do gospodarstwa i hodowla stanowiły wyłączne źródło utrzymania gospodarza. Jedynie wielkością gospodarstwa, nadziałem ziemi różnił się od niego chłop półwłokowy (*Halbbauer*). Najmniejsze gospodarstwa posiadali zagrodnicy (*Kossäten*), a ich wielkość wahała się od kilku mórg do małej włóki. Małe nadziały ziemi nie zapewniały posiadaczom pełnego utrzymania, wobec czego trudnili się oni pracą najemną bądź dorabiali, wykonując jakieś rzemiosło. W odróżnieniu od chłopów, którzy odrabiali pańszczyznę sprzężajem, zagrodnicy zobowiązani byli do świadczenia pańszczyzny pieszej.

W XVIII wieku w wyniku postępującego rozwarstwienia wsi w Rusinowie pojawiła się nowa kategoria ludności, znacznie uboższa od zagrod-

ników, tzw. budnicy (*Büdner*). Nie posiadali oni żadnego gospodarstwa ani własnej roli. Pracowali u bogatych chłopów lub zajmowali się rzemiosłem.

Osobnego omówienia wymaga pozycja proboszcza na wsi. Poza nazwiskami dwóch księży katolickich z 1493 roku nie ma żadnych informacji na temat wielkości gospodarstwa, uposażenia proboszcza czy liczby wsi wchodzących w skład parafii Rusinowo. Więcej danych przynoszą dokumenty z okresu reformacji kościelnej, wprowadzonej 13 grudnia 1534 roku w całym Księstwie Pomorskim. Z wizytacji biskupa kamieńskiego Bartholomäusa Schwave z 1545 roku dowiadujemy się, że parafia była mała i uboga, a proboszcz obok wspomnianego już bliżej nieokreślonego kawałka pola i jednej łąki otrzymywał 3 małdraty żyta i 1½ florena czynszu. Oprócz tego od jednego chłopca otrzymywał 7½ marki, od drugiego 30 srebrnych groszy. Uposażenie było na tyle małe, że zgodnie z zaleceniem biskupa do parafii Rusinowo przyłączono Jarosławiec. Jarosławiec należał wcześniej do parafii Łącko, a jego mieszkańcy płacili każdego roku meszne w wysokości 6 korców żyta oraz dodatkowo kilka ryb (Heyden 1963: 166). Procesowi temu towarzyszyły protesty ze strony rybaków z Jarosławca, którzy nie wyrazili zgody na zmianę. Świadczy o tym wymiana listów pomiędzy biskupem, generalnym superintendentem Jakubem Hogensee ze Słupska a mieszkańcami Rusinowa i Jarosławca (Heyden 1963: 166–168; 1965). Nie wiadomo dokładnie, kiedy Bylica weszła w skład parafii, bowiem pierwsza wzmianka pochodzi dopiero z 1784 roku (Brüggemann 1784: 855).

Pierwszym pastorem w zreformowanym kościele wchodzącym w skład darłowskiego synodu był Kaspar Dumcke (1545) (Heyden 1965: 165). Następni to: Lukas Salamannus (1599), Johann Rhode (1594–1640), Martin Richter (1636–1671), Johann Christoph Richter (1671–1688), Johann Roth (1689–1691), Christoph Schadelock (1691–1710), Erdmann Sasse (1711–1740), Johann Gottfried Läuen (1739–1743), Johann Friedrich Rahn (1743–1794), Carl Ludwig Thiele (1786–1812), Georg Peter Gieseler (1814–1830), Johann Karl Just (1832–1847), Julius Albert Emil Palis (1847–1885), a ostatnim był Leopold Wilhelm Paul Koeppen (1885–1938). Do 1945 posługi duszpasterskiej udzielał Franz Birken, pastor z Barzowic (Moderow 1903: 379–382; Schüttpelz 1989: 1143; Rosenow 1931b: 61–62).

Oprócz kwestii uposażenia w ziemię duże znaczenie dla charakterystyki gospodarstwa chłopskiego ma problem zabudowań – zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych. Inwentarz z 1648 roku chociaż wymieniał liczbę budynków, a także ich stan, nie przedstawiał jednak formy budownictwa wiejskiego. W Rusinowie, które zachowało niezmienny od czasów lokacji układ przestrzenny, nie zachowało się zbyt wiele budyn-

ków starszych niż XIX-wieczne. Pierwsi osadnicy przynieśli ze sobą własne formy budownictwa. Charakterystycznym dla gospodarki hodowlanej był dolnosaski dom-zagroda. Była to duża budowla o szerokich wrotach w ścianie szczytowej. Wiodły one do szerokiej sieni, pełniącej również w pewnym sensie rolę podwórza. Po obu stronach sieni mieściły się pomieszczenia dla inwentarza. Tył domostwa zajmowała część mieszkalna. Całość krył czterospadowy dach kryty trzciną. Ostatecznie tego typu dom, w miarę zwiększania się potrzeb użytkowników i likwidacji pomieszczeń inwentarskich na rzecz izb mieszkalnych, przekształcał się w całości w budynek mieszkalny i zyskiwał normalne obejście z budynkami gospodarczymi (Soja 2002: 191–192). W Rusinowie do XX wieku zachowały się dwa takie domy (ryc. 8, 9) określane jako chaty dymne (*Rauchhaus*). Najstarsza w całym powiecie sławieńskim należała do zagrody pastora (Rosenow 1931b: 59; 1932b: 492). Po renowacji przeprowadzonej w 1938 roku stwierdzono, że najstarsze elementy chaty pochodziły z XV wieku¹⁵. Druga natomiast pochodziła z XVIII wieku i do 1945 roku należała do Fritza Gohrbanda. Na belce oczepowej furty wejściowej widniała inskrypcja: *Martin Gohrbandt Bauherr 1735, Baumeister Michael Verwiebe*. Pierwotny budynek przebudowano (?) w 1768 roku (Rosenow 1931b: 59)¹⁶.



Ryc. 8. Zabytkowy budynek nr 63 (numeracja według planu wsi Rusinowo w latach 1939–1945)

¹⁵ „[...] zabytkowa chata została rozebrana na drewno opałowe na przełomie marca i kwietnia w 1946 roku” (list G. Vanselow z 15.11.2004 r. – w zbiorach autora).

¹⁶ Budynek ten spłonął w 1951 roku.



Ryc. 9. Zabytkowy budynek nr 48 (numeracja według planu wsi Rusinowo w latach 1939–1945)

Inną odmianą zagrody chłopskiej w Rusinowie jest zagroda zabudowana w czworobok (*Vierkanthof*). Tego typu zagroda, średniego lub bogatego chłopa gospodarującego przeważnie na gruntach powyżej 20 ha, zbudowana była najczęściej na planie prostokąta. Szerokofrontowy budynek mieszkalny posadowiony był w głębi zagrody frontem do drogi. Budynki gospodarcze, stodoła i budynki inwentarskie rozmieszczone były po bokach. Od strony drogi zagrodę zamykał budynek bramny z wejściową furtą i szerokim wjazdem. Wszystkie budynki inwentarskie, najczęściej dwukondygnacyjne z pięterkiem paszowym i galeryjką zapewniającą komunikację, połączone były i związane jednym dachem. W środku podwórza znajdowało się gnojowisko, natomiast za domem był ogród, w którym stawiano budynki pomocnicze, pełniące różne funkcje. Przeważnie w środku takiego obiektu był piec chlebowy z przygotowalnią. Ten typ zagrody upowszechnił się na wsiach pomorskich po wprowadzeniu w 1752 roku zakazu budowania chałup wąskofrontowych typu halowego. Wiązało się to z rozwojem gospodarki rolnej, jaki nastąpił po uwłaszczeniu chłopów. Najefektowniejszą zagrodą tego typu, zachowaną do czasów obecnych, jest zagroda należąca do 1945 roku do Herberta Welsow (nr 28). Natomiast najstarsze budynki w Rusinowie (Tabl. I: A), to: pochodzący z 1822 roku budynek inwentarski z zagrody Emila Maaß



Ryc. 10. Gospodarstwo młynarza B. Schumachera nr 74 (stara zagroda sołtysa)
– zdjęcie z 1933 roku

(nr 72), budynki nr 48 i 63 oraz dawna zagroda Huberta Lange (nr 34) z 1840 roku (Różańska 1991). Zarówno budynki mieszkalne, jak i inwentarskie pierwotnie były budynkami o konstrukcji szkieletowej, zbudowanej z pionowych słupów, poziomych rygli i skośnych zastrzałów. Dolne części słupów mocowano w podwalinie, a górne wpuszczano w oczep. Pola między słupami a ryglami wypełniano pionowo montowanymi szczapami drewna, okręcano je słomą i obrzucano gliną wymieszaną z sieczką. Z czasem wypełniano je suszoną, niewypaloną cegłą. Dachy pierwotnie czterospadowe, kryte trzcina przekształcano w późniejszych latach w naczółkowe, kryte dachówką ceramiczną.

4. Czas reform w państwie barndenburgsko-pruskim i Cesarstwie Niemieckim

Po śmierci księżnej Elżbiety w 1653 roku, wdowy po ostatnim księciu pomorskim Bogusławie XIV, Ziemia Darłowska przeszła pod panowanie Brandenburgii, a następnie znalazła się w Królestwie Prus, które powstało 18 stycznia 1701 roku w wyniku zjednoczenia dawnych Prusy Królewskich i Brandenburgii. W kraju przeprowadzono szereg reform ustrojowo-prawnych mających na celu scalenie w jeden organizm pań-

stwowy ziem pomorskich z innymi prowincjami. Reformy wynikające z założeń pruskiej polityki polegały na ścisłej kontroli i ingerencji w rozwój przemysłu i handlu. Próbowano też przełamać feudalizm agrarny oparty na systemie folwarczno-pańszczyźnianym. Sytuacja mieszkających w Rusinowie chłopów, którzy jak dawniej zajmowali się uprawą roli i świadczeniem pańszczyzny na folwarku w Palczewicach, niewiele się jednak zmieniła. Przede wszystkim potwierdzono lub wytyczono na nowo układy graniczne pomiędzy Rusinowem a sąsiednimi wioskami. Między Rusinowem a Jarosławcem układ z 1628 roku, Wiciem z 1653 roku i Bylicą z 1682 roku (Brüggemann 1784: 855). Formalnie na wsi nadal panowały stosunki feudalne, jednak Fryderyk II Wilhelm zauważywszy fakt dużych dochodów z gospodarki towarowej, postanowił poprawić los chłopstwa, ograniczając pańszczyznę. O obciążeniach podatkowych decydował jedynie król, ogłaszając szereg edyktów, które regulowały praktycznie każdą dziedzinę życia (Rosenow 1931b: 26–31). Zahamowanie procesów mających zmienić oblicze państwa nastąpiło w latach wojny siedmioletniej (1756–1763). Po bitwie pod Kunowicami 12 sierpnia 1759 roku wojska rosyjskie parokrotnie przechodziły przez Ziemię Darłowską. W Rusinowie miało stacjonować 200 Rosjan, przed którymi chłopci ukryli swoje kobiety i dzieci w zaroślach na trzęsawiskach *Strand Bruch*. Jeden z Rosjan podobno w nich utonął, kiedy szukał przejścia (Rosenow 1931b: 36).



Ryc. 11. Rusinowo na mapie z 1700 roku (Sotzmann 1789)

W księdze kościelnej zachowały się wpisy, które świadczą o tym, że w czasie wojny śmierć poniosło siedmiu mieszkańców wsi wcielonych do armii Fryderyka. W 1758 roku byli to: Ch. Dresow, M. Hardtke i M. Vehlow, w roku 1759: M. Krüger, M. Vehlow i E.J. Vanselow, a w 1761 roku – H. Boje (Rosenow 1931b).

Po zakończeniu wojny wzrosła ingerencja państwa w rozwój gospodarki i rolnictwa. Chłopom przekazywano ziarno siewne, krowy, a także pieniądze na odbudowę zniszczonych zagród. Kiedy 12 czerwca 1760 roku w wyniku zaproszenia ognia w piekarniku spłonęła cała zagroda pastora, król przekazał na jej odbudowę 327 talarów oraz drewno (Rosenow 1931b: 61). Dokonano również częściowych melioracji terenów podmokłych, przyległych do jezior Kopań i Wicko, przekopując kanał łączący jezioro z morzem, zwany Nową Głownicą. Poziom wody w Starej Głownicy (*Glawnitz*), zwanej też *Krautglawnitz*, tak się obniżył, że nazywano ją również *Toten Glawnitz*. Przekopano także nowy kanał do jeziora Kopań, pozyskując w ten sposób nowe łąki (Rosenow 1931b: 36). Działania te przyczyniły się do rozwoju wsi. Pod koniec XVIII wieku w Rusinowie odnotowano 40 gospodarstw. Mieszkali tu: proboszcz, kościelny, sołtys, 10 pełnowłokowych chłopów i 9 półwłokowych, 3 zagrodników, kowal i 12 budników (Brüggemann 1784: 855). Danych na temat poszczególnych gospodarstw dostarczają tabele świadczeń (*Praestationstabellen*). W 1757 roku w Rusinowie odnotowano następujących mieszkańców (Neitzel, Sielaff 2001):

sołtys: Erdmann Vanselow,

chłopi pełnowłokowi: Jochim Haase, Christian Lange, Peter Schüttpeltz, Hans Becker, Jacob Hartcke, Hans Felcher sen., Casper Lang, Peter Stüwe, Hans Felcher jun., Martin Maass,

chłopi półwłokowi: Hans Borchmann, Jacob Schüttpeltz, Martin Becker, Casper Lange, Hans Hesse, Erdmann Borchmann, Jacob Drews, Peter Bruhn, Martin Schüttpeltz,

zagrodnicy: Jacob Hartcke, Erdmann Gohrbandt, Hans Felcher,

budnicy: Hans Höpner (kowal), Casper Schüttpeltz, Jochim Stüve, Michel Becker, Hans Gohrbandt, Hans Bütow, Martin Schüttpeltz (żołnierz), Peter Stüve, Jochim Maass, 1 pasterz krów, 1 pasterz świń,

pastor: Johann Friedrich Rahn,

kościelny: Christian Lose,

parobek pastora: Dyns Wolter (w chacie pastora).

30 grudnia 1764 roku została ogłoszona ordynacja chłopska, która m.in. regulowała wszelkie powinności oraz pozwalała im dysponować własnym majątkiem¹⁷. Chłopi, którzy już na mocy edyktu z 22 marca

¹⁷ „[...] Obgleich die Bauern in Pommern keine leibeigenen Sklaven sind, die da verschenkt, verkauft oder als res in commercio traktiert werden können, und sie deshalb auch,

1719 roku, znoszącego poddaństwo w domenach państwowych, zostali wolnymi ludźmi, nie mieli swoich gospodarstw na własność, lecz w „chłopskiej dzierżawie i tytułem służby” (Rosenow 1931b: 31–32). Nie mogli więc sprzedać swego gospodarstwa, a co najwyżej przekazać je następcy. Informacji na temat dziedziczenia gospodarstwa dostarczał tzw. *Hofbrief*, czyli dokument o charakterze prawnym, towarzyszący przekazywaniu gospodarstwa. Zwyczaj ten wynikał z troski o zachowanie praw do dziedziczenia przez potomków linii męskiej z obawy przed rozdrobnieniem ziemi oraz z troski o zapewnienie sobie dożywocia. Przekazujący gospodarstwo żądali w zamian różnych dożywotnich świadczeń w naturze i gotówce. Ponadto, nowy gospodarz obciążony był przez długi czas spłatą młodszego rodzeństwa. Taki dokument stanowi bogate źródło informacji o ówczesnej sytuacji tej warstwy społeczeństwa. Z dokumentu pochodzącego z 1778 roku dowiadujemy się, że chłop Jakub Schüttpeltz ze względu na stan swojego zdrowia nie jest w stanie dłużej gospodarować i przekazuje gospodarstwo swemu synowi Jakubowi juniorowi. Zagroda składała się z domu mieszkalnego, stodoły, długiej i bramnej szopy. Studnia postawiona z kamieni wymagała naprawy, za to poidło i ogrodzenie z churstu były w dobrym stanie. Piekarnia wraz z piecem piekarniczym musiała być postawiona od nowa. Z inwentarza nowy gospodarz otrzymywał pięć koni pociągowych oszacowanych na 49 Reichstalarów i 12 srebrnych groszy, jedną krowę i jedną cielicę o wartości 8 Reichstalarów, ponadto trzy stare gęsi z gęsiętami i dwie kury. Ze zbóż wymieniona jest ozimina, natomiast zboże jare oraz ziarno na chleb były w niedostatecznej ilości. Ze sprzętów domowych i gospodarczych gospodarz otrzymywał: dwa wozy, jeden pług z żelaznym krojem i lemieszem, cztery szory, cztery międlice, cztery uzdy, jeden podwójny żelazny *Vorwehde*, dwie kosy do grochu, jedno zgrzebło, jeden hak i jedno widły do obornika, jedno widły do zboża, jedną siekierę, jeden topór, jeden kamień ścierny, jeden stary kocioł z jednym wiadrem na wodę, jedną szatkownicę wraz z nożem, jeden hak do zawieszania kotła, dwa zdobione łóżka, jedną przepołowioną, leżącą beczkę, jedno wiadro na wodę, jeden blok do podnoszenia, jedną starą skrzynię bez zamka. W izbie znajdowały się: jeden stół, dwie ławy, jeden piec kaflowy w złym stanie i cztery okna. Gospodarstwo

was sie durch ihren Fleiß und Arbeit, außer der ihnen von der Herrschaft gegebenen Hofwehr erwerben, als ihr Eigentum besitzen, darüber frei disponieren können und auf ihre Kinder vererben, so ist doch dagegen außer Streit, daß Äcker, Wiesen, Gärten und Häuser, welche sie besitzen, der Herrschaft des Gutes als res soli eigentümlich gehören; und daß sie von selbiger außerdem die Hofwehr empfangen haben, sie selbst aber keine Erbzins- und Pachtleute, sondern des Gutes Eigenbehörige Untertanen und glebae adscripti sind [...]“ (Hoevel 1981: 93–96).

oprócz starych gospodarzy i przejmującego je syna zamieszkiwały trzy siostry. Maria była już spłacona z gospodarstwa, natomiast Regina i Anna miały otrzymać jednego konia lub 20 Reichstalarów i jedną krowę lub 10 Reichstalarów każda. Starzy gospodarze zatrzymywali dla siebie jednego konia oraz jedną krowę i zapewniali sobie dożywotnie utrzymanie. Ponadto, młody gospodarz miał im obsiewać corocznie ćwierć włóki siemieniem lnianym i wysiewać jeden korzec jęczmienia. Do ich dyspozycji pozostawało także kapuścisko leżące przy ogrodzeniu i jedna grusza. W razie ich śmierci młodzi gospodarze zobowiązani byli do sprawienia godnego pochówku.

Ze względu na nadmorskie położenie w Rusinowie wciąż żywe były tradycje morskie. Nie kwitł już nielegalny handel morski, jak to miało miejsce w ubiegłych wiekach, ale wielu synów rusinowskich gospodarzy pływało jako marynarze. W księgach kościelnych można było znaleźć adnotacje przy nazwiskach „zaginał na morzu” (Schüttpelz 1989: 1144), a w kościele wisiał statek wotywny zrobiony przez marynarzy (Rosenow 1932b: 495). Ze statkiem tym wiąże się ciekawa historia. Otóż, model ten wykonało około 1800 roku, podczas rejsu, dwóch marynarzy pochodzących z Rusinowa, mimo że było to zabronione. Wyokrętowani za to w Gdańsku, nie porzucili swojego dzieła, lecz zrobiwszy specjalną lektykę, przemierzili z nim pieszo całą drogę z Gdańska do Rusinowa (Gliewe 1936: 261).

Tragicznym dla Rusinowa i okolic okazał się rok 1779, kiedy to wybuchła epidemia czerwonki. Od września tego roku do lutego 1780 pochłonęła ona 48 ofiar z Rusinowa i Jarosławca. Po ustąpieniu epidemii 5 marca w rusinowskim kościele odbyła się wielka uroczystość dziękczynna (Rosenow 1931b: 40).

Kampania napoleońska wykazała słabość Prus mimo wielu prób reformowania państwa. Po bezprzykładowych klęskach wojsk pruskich armia francuska wkroczyła na Pomorze. Z dniem 1 listopada 1806 roku rozpoczął się oficjalnie status okupacyjny tego rejonu (Kroczyński 1994: 71). Mimo że Rusinowo leżało na uboczu działań wojennych, wzdłuż wybrzeża często przemieszczały się oddziały partyzanckie zorganizowane przez Ferdynanda Baptystę von Schilla z twierdzy kołobrzesckiej. Ponieważ stanowiły one poważne niebezpieczeństwo na tyłach Wielkiej Armii Napoleona, wydzielono jednostki, których zadaniem miało być przywrócenie porządku na tych terenach. W rejonie Darłowa operował Oddział X Korpusu pod dowództwem generała brygady Henri¹⁸. W pościgu za party-

¹⁸ Pod tym pseudonimem krył się Polak – Jan Chrzyciel Henryk Witold Wołodkiewicz, który będąc w konflikcie z generałem Dąbrowskim, nie przeszedł do wojska polskiego, pozostając nadal generałem francuskim (Kroczyński 1994: 74).

zantami Schilla docierali też do Rusinowa i Jarosławca (Rosenow 1931b: 42). W Rusinowie oddział wojsk sprzymierzonych z Francuzami (prawdopodobnie byli to Bawarczycy lub Sasi) stacjonował przez rok i dwa miesiące (Rosenow 1931b: 42). Wpłynęło to na sytuację materialną mieszkańców wsi, którzy obciążeni zwiększonymi podatkami, ponosili dodatkowo koszty utrzymania kwaterujących tu żołnierzy.

Klęska Napoleona w Rosji rozbudziła w Prusach nadzieję na odwrócenie losów wojny. 16 marca 1813 roku Prusy formalnie wypowiedziały wojnę Francji. Aby pomóc w tworzeniu wojsk pruskich, związki gminne i osoby prywatne wyraziły gotowość wsparcia finansowego (Walkiewicz, Żukowski 2005: 167). W Rusinowie odbyły się cztery kolekty, z których przekazano na ten cel 6 Reichstalarów i 58 srebrnych groszy. Niewielka suma świadczy, jak wielkim obciążeniem był kwaterunek obcych wojsk. Zaciągano się także do tworzonych oddziałów obrony krajowej. W latach 1813–1815 poległo 19 mieszkańców wsi. Poświęcono im pamiątkową tablicę, która zawisała w kościele¹⁹ (Rosenow 1931b: 44).

Wojny napoleońskie obnażające słabość państwa pruskiego przyczyniły się do przyspieszonych reform ustrojowych mających na celu całkowitą likwidację pozostałości systemu feudalnego. Reformy te zapoczątkował minister Karl von Stein, a kontynuował je od 1810 roku Karl von Hardenberg. Ogłoszony 9 października 1807 roku edykt znosił poddaństwo w całym kraju. Osobne przepisy regulowały podstawę majątkową użytkowników w domenach państwowych. Już bowiem w 1790 roku chłopci tam zamieszkali otrzymali prawa dziedziczne. Oni też jako pierwsi, otrzymując potwierdzenie zasady dziedziczności, skorzystali z pełnych praw do ziemi na mocy ustawy z lipca 1808 roku (Lindmajer 1975: 87). Zgodnie z edyktem regulacyjnym z 1811 roku wprowadzenie nowych układów stosunków własnościowych miało nastąpić w ciągu najbliższych dwóch lat, ale w związku z trwającą wojną edykt ten nie był w pełni realizowany (Lindmajer 1975: 87). W rejencji koszalińskiej proces regulacji zakończył się w 1860 roku (Lindmajer 1981: 22). Analizując przebieg separacji specjalnej, czyli rozdzielenia gruntów chłopskich i pastwisk gminnych, oraz akcję znoszenia serwitutów leśnych, można przyjąć, że objęła ona wszystkie nadane wcześniej na własność gospodarstwa. Reformy uwłaszczeniowe i związane z nimi przeprowadzone regulacje i separacje gruntów przyspieszyły rozwój gospodarstw chłopskich²⁰. Zmie-

¹⁹ Dziś już nie ma tej tablicy.

²⁰ Szczegółowych danych na ten temat dostarcza Karl Rosenow (1931b: 46–50) oraz akta recesowe z lat 1835–1840 – *Acta Generalia des Königlichen Landraths – Amtes zu Schlawe. Rezess von Rützenhagen Kreis Schlawe* (Zespół akt Katasteramt Schlawe nr 327 i 328, Archiwum Państwowe w Słupsku).

niono sposoby i metody upraw. Wypracowywane nadwyżki przysparzały dochodów, rosło pogłowie inwentarza. Wiele gospodarstw powiększyło swoją powierzchnię, dokupując grunty, ale były też takie, które zadłużone, mające trudności z realizacją spłat nowych podatków zostały rozparcelowane. W Rusinowie z tego powodu rozparcelowano gospodarstwo sołtysa (nr 74)²¹ oraz pięć gospodarstw chłopskich (nr: 35, 42, 45, 50, 78). Część gruntów została wykupiona przez bogatszych gospodarzy, pozostałe zostały zagospodarowane przez zagrodników i budników (Schüttpelz 1989: 1141)²². Powstały wtedy trzy wybudowania: na północ od wsi *Flüchtenhagen* i *Stegenort* oraz na południu *Elchhagen*.

W drugiej połowie XIX wieku podjęto się realizacji największej wspólnej inwestycji od czasów lokacji wsi. Postanowiono urzeczywistnić plany budowy nowej świątyni, która miała być większa i bardziej reprezentacyjna od swojej poprzedniczki. Głównym inicjatorem tego przedsięwzięcia był ówczesny sołtys – Martin Schüttpelz, który pełnił również liczne funkcje społeczne i urzędowe. Dzięki jego zaangażowaniu w prace związane z budową włączyło się wielu mieszkańców całej parafii. On też kierował tymi pracami, organizując m.in. transport cegieł, które przewieziono chłopskimi furmankami z jednej ze sławieńskich cegielni. Stary kościół rozebrano, a w jego miejsce przy szybko i sprawnie postępujących pracach w 1873 roku wzniesiono nową budowlę (częściowo wykorzystując stary materiał). W następnym zaś roku wyposażono wnętrze. Staraniom sołtysa, wybranego 4 stycznia 1874 roku na starszego kościelnego, kościół zawdzięczał dzwon fundacyjny odlany w Szczecinie, mosiężne, wiszące świeczniki oraz – przede wszystkim – organy wykonane przez firmę Ch.F. Voelknera z Duninowa, na które kwestował wśród parafian. Sołtys był także fundatorem wielu paramentów kościelnych. Podarował m.in. krzyż i świeczniki ołtarzowe, srebrny dzbanek chrzcielny, wyszywany obrus ołtarzowy oraz dwutomowe wydanie Biblii. Zwieńczeniem podjętego trudu była uroczysta msza konsekracyjna odprawiona 20 grudnia 1874 roku (Drzazga 2004a; 2004b). Ustalono również świadczenia na rzecz pastora i kościelnego. Z gospodarstwa sołtysa pastor otrzymywał dwa korce i dwa garnce równe dwóm nowym korcom (16,79 l) żyta. Z każdego gospodarstwa chłopskiego pastor otrzymywał: 1½ korca (= 1 nowemu korcowi, czyli 32,44 l) żyta, jedną sztygę (20 sztuk) jaj, trzy chleby, pół

²¹ Było to największe i jedno z najbogatszych gospodarstw we wsi. Jeszcze przed 1836 rokiem sołtys Erdmann Vanselow rozpoczął poważną inwestycję stawiając wiatrak-koźlak. Jednak już w 1867 roku jego następcą Albert Heinrich Vanselow musiał sprzedać gospodarstwo z powodu kłopotów finansowych (list H. Schüttpelza z 15.01.1998 r. – w zbiorach autora).

²² Wspominają o tym w swych listach E. Schüttpelz i H. Schüttpelz (zbiory autora).

wędzonej gęsi i jedną furę z $\frac{1}{3}$ sęga drewna. Z każdego gospodarstwa zagrodniczego pastor miał: dwa srebrne grosze opłaty za żyto, jedną sztygę jaj, trzy chleby pół wędzonej gęsi. Natomiast kościelny z każdego gospodarstwa chłopskiego otrzymywał: jeden korzec równy jednemu nowemu korcowi (4,96 l) owsa oraz pół sztygi jaj. Każde gospodarstwo zagrodnicze oddawało kościelnemu jeden srebrny grosz opłaty za owies oraz pół sztygi jaj. Oprócz tego kościelny otrzymywał od wszystkich dostarczonych dla parafii gęsi – sześć połówek i ze wszystkich dostarczonych chlebów – sześć sztuk.

Z miejscowości Bylica, wsi należącej do parafii Rusinowo, pastor otrzymywał od każdego chłopca: $\frac{2}{3}$ korca równe 2 nowym korcom (20,91 l) żyta, jedną sztygę jaj, pół wędzonej gęsi, trzy chleby oraz jedną furę z pół sęga drewna.

Ogólna wartość otrzymywanych przez pastora świadczeń wynosiła 117 Reichstalarów, 29 srebrnych groszy i 10,23 feniga. Wartość świadczeń kościelnego to: 23 Reichstalary, 1 srebrny grosz i 3,22 fenigi²³. Brakuje danych na temat wysokości świadczeń, jakie ponosili mieszkańcy Jarosławca, drugiej wsi należącej do parafii Rusinowo. Z jedynej wzmianki wynika, że parafia otrzymywała świadczenia z $1\frac{1}{2}$ gospodarstwa (Weissmann, Medger-Hamerla 1989: 939).

Zaznaczyć należy, że kościelny oprócz posługiwania w kościele zajmował się też nauczaniem. Najstarsza wzmianka dotycząca tego stanowiska w Rusinowie pochodzi z 1611 roku. Kościelnym był wówczas Jürgen Hane, a następnie: Peter Stüwe (1615–1671), Gabriel Schulte (1671–1696), Jakob Stüwe (1699), Christian Lose, któremu pomagał syn (1739), Jakob Lose (1773). W 1782 roku po raz pierwszy odnotowano, że kościelny Franz Drews (1782–1797) jako nauczyciel prowadził szkołę zimową we wszystkie dni i szkołę letnią w niedziele. W 1793 roku z powodu choroby kościelnego szkołę prowadził w jednej części wsi Samuel Stüwe, który także nauczał w Jarosławcu. W drugiej części wsi natomiast nauczał jego syn Martin Stüwe (Rosenow 1931b: 62). O poziomie elementarnego nauczania prowadzonego przez kościelnych może świadczyć podpisany odręcznie przez gospodarzy reces z 1857 roku (ryc. 12, 13). Okazuje się, że większość z nich potrafiła podpisać się własnym imieniem i nazwiskiem, co w tych czasach nie było tak powszechne.

Pełnię praw obywatelskich mieszkańcom Rusinowa zagwarantowała pierwsza konstytucja pruska wydana 31 stycznia 1850 roku, a ordynacja gminna z 3 lipca 1891 roku zapewniła gminom wiejskim samorząd.

²³ Wartość fura drewna wynosiła 20 srebrnych groszy, 1 sztyga jaj – 4 srebrne grosze, 1 chleb – 3 srebrne grosze, $\frac{1}{2}$ gęsi – 12 srebrnych groszy, 1 nowy korzec żyta – 1 Reichstaler 22 srebrne grosze 5 fenigów, 1 nowy korzec owsa – 24 srebrne grosze 11 fenigów (Rosenow 1931b: 49–50).

Franz Treuss Martin Lange
 xxx Jungfrauen des Landrath Rath junger Herr
 Martin Schütz Martin Vohlow Ernst Witte
 Martin Braun Martin, Schütz
 Johann Maass Goldschmidt Junge Mann Einboje
 Martin Schütz Peter Vohlow, Johann Herr
 Martin Vohlow Carl Lange Friedrich Lange
 Wilhelm Ehrent xxx Jungfrauen des Landrath Rath
 Carl Schütz Martin Vohlow junger Herr
 xxx Jungfrauen des Landrath Rath junger Herr
 Peter Bergmann Martin Treuss Johann Schütz
 Franz Schütz Martin Bergmann Mann Maass
 xxx Jungfrauen des Landrath Rath junger Herr Martin
 Martin Schütz L. Karsten Franz Schütz
 Martin Lange in xxx Jungfrauen des Landrath Rath
 Martin Maass Junger Herr
 Franz Schütz
 Johann Maass Friedrich Berg Peter Berg
 Christian Schütz Landrath Rath Christian. Lange
 Johann Junge Ernst Vohlow Peter Berg
 Junge x x x Jungfrauen des Landrath Rath junger Herr
 Friedrich Lange
 Friederike Lange

Ryc. 12. Tekst recesu i odrębne podpisy gospodarzy z Rusinowa pod nim z 22 stycznia 1857 roku²⁴

²⁴ Acta Generalia des Königlichen Landraths – Amtes zu Schlawe. Rezess von Rützenhagen Kreis Schlawe (Zespół akt Katasteramt Schlawe nr 327, Archiwum Państwowe w Słupsku).

xxx *Suppl. n. 184. 1841. 1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1874. 1875. 1876. 1877. 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. 1883. 1884. 1885. 1886. 1887. 1888. 1889. 1890. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 252*

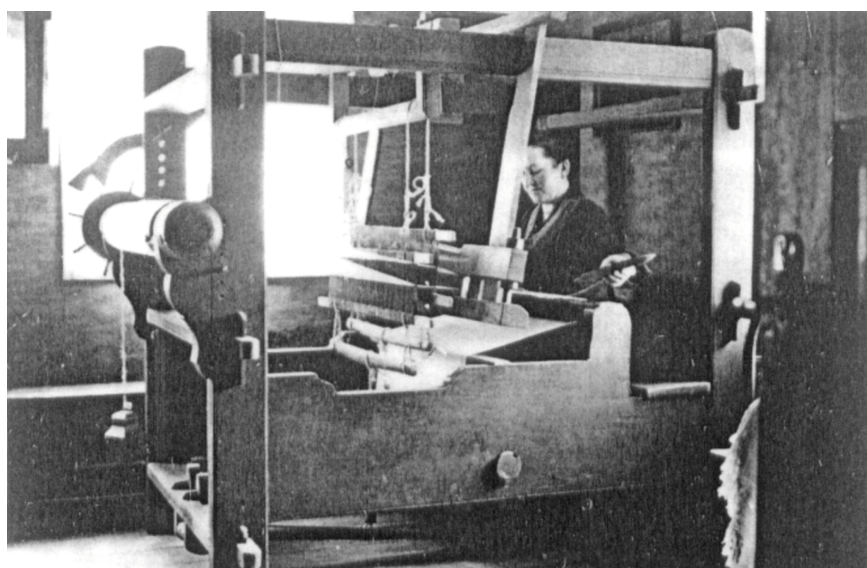
auf
Mann

Od tego czasu można mówić o rzeczywistym rozwoju wsi. Wzrosły chęć do pracy i przedsiębiorczość. Dawną gospodarkę trójpolową zastąpił płodozmian i stosowanie nawozów sztucznych. Znacznie powiększono areal upraw, dokonując melioracji z wykorzystaniem drenów. Ze zmeliorowanych trzęsawisk *Strand Bruch* na północy powstały pola i pastwiska *Diekwendig*, na południu zmeliorowano trzęsawiska *Grosse Mosse*, tworząc pola *Müßwendig*. Innowacją stały się turbiny wiatrowe odwadniające podmokłe tereny. Turbinę odwadniającą trzęsawisko *Quebbe Bruch* można było oglądać jeszcze do połowy lat 80. ubiegłego wieku. W latach 1928–1929 firma Haase ze Słupska przeprowadziła melioracje podmokłych łąk i pastwisk (częściowo zmeliorowanych jeszcze w XVIII wieku), położonych pomiędzy Rusinowem, Wiciem i Barzowicami. Łąki o powierzchni 200,66 ha odwadniane były do jeziora Kopań za pomocą stacji pomp napędzanych turbiną wiatrową. W celu utrzymania drożności wykonanej sieci melioracyjnej powołano stowarzyszenie (*Genossenschaft*) skupiające 96 gospodarzy z miejscowości: Wicie, Rusinowo i Barzowice²⁵.

²⁵ W skład Stowarzyszenia Melioracyjnego wchodziło 39 gospodarzy z Rusinowa, do których należało 79,78 ha łąk, 34 gospodarzy z Barzowic, do których należało 65,94 ha łąk, oraz 23 gospodarzy z Wicia, do których należało 54,94 ha łąk (Tramborg 1934).



Ryc. 14. Pocztówka z końca XIX wieku. Z lewej kościół, z prawej gospoda Gustawa Jeske, kupiona później przez Heinricha Gruela (nr 69)



Ryc. 15. Selma Vehlow (nr 40) przy warsztacie tkackim. Zdjęcie z 1930 roku

Nadzór nad pracami melioracyjnymi sprawował powołany w 1904 roku Królewski Urząd Melioracyjny (*Kgl. Meliorationsbauamt*), w późniejszych latach tzw. *Kulturbauamt* w Słupsku (Tramborg 1934).



Ryc. 16. Reklamy darłowskich firm wędliniarskich oferujących wyroby mięsne

Zabiegi te przyczyniły się do zwiększenia pogłowia bydła, które karmione również paszą osiągały mleczność wysokości 5400 litrów rocznie od jednej krowy (Schüttpelz 1986: 106). Tradycyjną rośliną uprawną, która jednak na początku XX wieku zaczęła tracić na znaczeniu, był len. W Rusinowie, jak i w innych wsiach domeny darłowskiej, produkcja chałupnicza z lnu, mając zapewniony zbytni na specjalistycznych jarmarkach w Sławnie i Darłowie, osiągnęła znaczące rozmiary. Tą drogą wyroby z Rusinowa trafiały na rynki krajów skandynawskich (głównie do Danii), Anglii, a nawet Ameryki Północnej. Miara wielkości obrotów może być fakt, że około 1820 roku wywożono przez Darłowo sukna i materiały lniarskie, których wartość przekraczała 100 tysięcy talarów (Lindmajer 1981: 181–182).

Wir offerieren in bester Ware:

Grilsche Gänserücken per Pfd. M. 1.10

" Flügelstücke " " " 1.00

" Keulenstücke " " " 1.20

" Gänseflügel " " " 1.80

" Gänsefüße " " " 0.70

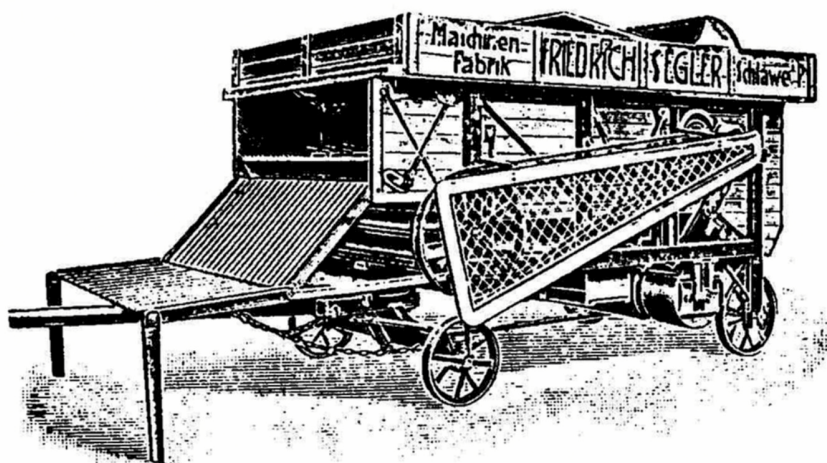
**Max Brandenburg, Carl Müller,
Albert Neubieser, Hermann Scheil,
Carl Schiffmann**

Rügenwalde.

Ryc. 17. Reklama prasowa darłowskich sklepów mięsnych oferujących wyroby z gęsi

Tradycyjną hodowlą natomiast była w Rusinowie hodowla gęsi. Wypasane w lecie i jeszcze jesienią na ścierniskach, zabijane były w końcu listopada, a piersi gęsie sprzedawano najpierw na jarmarkach, a kiedy od 1866 roku rozwinął się darłowski przemysł mięsny i wędliniarski – do wytwórni. Przed I wojną światową przerabiano tam rocznie około 120 tysięcy sztuk gęsi tuczonych (Lindmajer 1981: 143; Dittberner 1981: 77). Gęsie udka, które były wędzone w chacie dymnej (nr 63), będącej wspólną własnością gminy, zostawiano na potrzeby własne.

Na rozwój hodowli i uprawy ziemi wpływ miała rozwijająca się mechanizacja rolnictwa. Zaczęto wyposażać gospodarstwa w produkowane w coraz większym asortymencie maszyny rolnicze. Już w 1875 roku powstała w Darłowie Fabryka Narzędzi i Maszyn Rolniczych (Walkiewicz, Żukowski 2005: 191). W zagrodach pojawiły się młockarnie, sieczkarnie i wialnie z firmy Georga Stoebkego z Darłowa czy młockarnie z firmy Friedricha Seglera ze Sławna, założonej w 1911 roku (ryc. 18, 19).

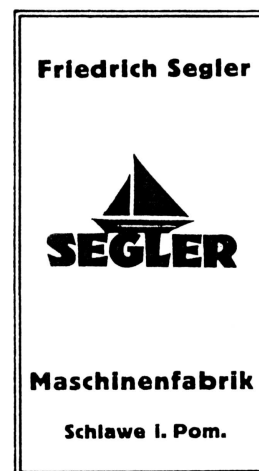


Ryc. 18. Takie młockarnie w Rusinowie pracowały m.in. w gospodarstwach nr 7, 15, 16²⁶

Kolejnym impulsem do unowocześniania gospodarstw było oddanie do użytku w latach 1910–1912 okręgowych elektrowni w Białogardzie i Słupsku (Lindmajer 1981: 96). Rusinowo zelektryfikowano już w 1912 roku (Schüttpelz 1989: 1144). Oprócz oświetlenia mieszkań i stanowisk

²⁶ Wspomina o tym w swym liście E. Schüttpelz (w zbiorach autora).

roboczych w budynkach gospodarczych prąd zasilł też pompy wodne i wiele różnorodnych maszyn rolniczych. Pojawiły się pierwsze agregaty do dojenia krów. Prekursorem w Rusinowie w tej dziedzinie był Emil Vanselow (nr 15), który od 1929 roku posiadał dojarkę firmy Alfa-Laval (Schüttpelz 1986: 108). Zwiększająca się liczba zwierząt hodowlanych oraz plonów wymagała na gospodarzach rozbudowę zagrod. Budynki gospodarcze zyskały piętra, na których przechowywano paszę, obory – ciągi paszowe i automatyczne poidła, chlewnie – systemy wentylacji. Cegła zaczęła zastępować tradycyjny szachulec, a dachówka strzechę z trzciny. Modernizowano i przebudowywano także budynki mieszkalne.



Ryc. 19. Logo fabryki maszyn Seglera w Sławnie



Ryc. 20. Budynek mieszkalny w zagrodzie nr 16, wygląd w 1916 roku

Zwiększenie towarowości chłopskiej gospodarki zrodziło problem szerszego zbytu produktów rolnych oraz ochrony przed wzrostem cen artykułów przemysłowych na użytek rolnictwa. To z kolei spowodowało, że rolnicy zaczęli się zrzeszać w grupy producenckie. Podstawy prawno-organizacyjne, korzystne dla rozwoju nowych form zrzeszeń producentów wiejskich, stworzyła Ustawa o spółdzielczości z 1889 roku (Lindmajer

1981: 102). Ruch spółdzielczości rolniczej w prowincji zyskał w 1895 roku nadrzędną instytucję ustawodawczo-wykonawczą – Izbę Rolniczą Pomorza Zachodniego (*Landwirtschaftskammer für die Provinz Pommern*) (Lindmajer 1981: 103). Szczególne znaczenie dla hodowców krów mlecznych z Rusinowa miała spółdzielczość mleczarska. W 1906 roku powstała mleczarnia w Nacmierzu, która skupiała grupy producentów mleka z: Nacmierza, Jarosławca, Głownicy, Korlina, Rusinowa, Łącka, Bylicy, Wicka Morskiego, Wszędzienia i Jezierzan (Schüneman 1986: 178).



Ryc. 21. Budynek mieszkalny w zagrodzie nr 16 po modernizacji w 1937 roku

Przełom wieków to również włączanie nawet odległych miejscowości w ogólnokrajową sieć drogową. W okresie 1883–1914 budowane były od postaw liczne drogi o znaczeniu lokalnym (Lindmajer 1981: 205). Rusinowo otrzymało połączenie drogowe z Darłowem w roku 1906 (ryc. 22). Pierwotnie droga miała przebiegać przez całą wieś. Jednak kiedy kilku gospodarzy z zachodniej części wsi nie zgodziło się, aby droga przecinała ich grunty, przeprowadzono ją obok gospody Gruela (Rosenow 1931b: 51; Schüttpelz 1989: 1144)²⁷.

²⁷ Pisze o tym H. Schüttpelz w liście z dnia 15.12.1996 r. (w zbiorach autora).



Ryc. 22. Droga wiejska w 1913 roku. Na pierwszym planie zagroda ówczesnego sołtysa Ericha Schüttelpeza, gdzie znajdowała się agencja pocztowa i jedyny telefon we wsi

Rügenwalde—Lanzig.

Fahrpreise ab		Richtung von		Eisenbahnanschlüsse in Rügenwalde		Richtung nach	
Rügenwalde		9.38 18.2		Schlawe		13.8 20.24	
Markt		Nr. 1 Nr. 3		Kraftpostfahrt.		Nr. 2 Nr. 4	
	9.43	18.05	kmab	Rügenwalde Bhf.	an	42	11.43 20.05
10	9.45	18.07	1	Rügenwalde Markt	▲	41	11.41 20.03
30	9.51	18.13	3	Jizow Wegeabzw.	▲	39	11.35 19.57
50	9.59	18.21	6	Sackshöhe	▲	36	11.27 19.49
60	10.02	18.24	7	Röpnitz	▲	35	11.24 19.46
80	10.05	18.27	8	an Drosedow	ab		11.21 19.43
	10.06			ab Drosedow	an	34	19.42
90	10.08		9	Zillmitz	▲	33	19.40
110	10.16		12	Rarzin	▲	30	19.32
120	10.19		13	Rannin Wegeabzw.	▲	29	19.29
120	10.24		15	Scheddin	▲	27	19.24
150	10.32		18	Neulanzig	▲	24	19.16
180	10.40		21	Lanzig	▲	21	19.08
150	10.48		24	Neulanzig	▲	18	19.00
140	10.51		25	Nahmershagen	▲	17	18.57
120	10.59		28	Rügenhagen	▲	14	18.49
100	11.13		32	Barzow Postagentur	▲	10	18.39
80	11.19		34	an Drosedow	ab km		18.28

Ryc. 23. Rozkład jazdy z 1928 roku autobusu pocztowego na trasie Darłowo—Łącko—Darłowo, m.in. przez Rusinowo



Ryc. 24. Gospoda Heinricha Gruela, pocztówka z pierwszej połowy XX wieku



Ryc. 25. Gospoda Beckmanna

Oddanie do użytku drogi pozwoliło uruchomić komunikację omnibusową na trasie Darłowo–Łącko–Darłowo. Organizatorem była poczta państwowa, która oprócz przewozu przesyłek pocztowych przewoziła także pasażerów (ryc. 23). Omnibus kursował w dni robocze dwa razy dziennie, zatrzymując się przy gospodzie Gruela (ryc. 24), gdzie znajdo-

wała się agencja pocztowa, oraz przy gospodzie Beckmanna (ryc. 25). Z nowej drogi mogli odtąd w pełni korzystać nieliczni posiadacze samochodów we wsi (bez zagrożenia dla ich stanu technicznego). Do 1939 roku byli to Ewald Neubüßer, który swój samochód wygrał w losowaniu na balu prasowym w Słupsku, i Artur Brose, który posiadał także motocykl²⁸.

5. Czas wojen i wysiedlenia

Wraz z wybuchem I wojny światowej i przystąpieniem do niej Niemiec nastąpiło zahamowanie rozwoju gospodarczego wsi. Pierwsze listy mobilizacyjne dotarły do Rusinowa w czasie żniw 1914 roku (Schüttpelz 1997: 8). W trakcie działań wojennych powołano do armii 118 mężczyzn, co stanowiło $\frac{1}{5}$ mieszkańców wsi. Dwudziestu dwóch z nich poległo lub zaginęło (Rosenow 1931b: 51, 53), (ryc. 26).

Wobec tak dużego poboru, przy jednoczesnym wzroście wymagań wojennych zmuszającym rolników do maksymalizacji produkcji rolnohodowlanej, do pracy w gospodarstwach skierowano rosyjskich jeńców wo-



Ryc. 26. Pomnik poświęcony poległym w I wojnie światowej

²⁸ Wspominają o tym H. Schüttpelz w liście z dnia 28.02.1995 r. i E. Schüttpelz w liście z dnia 15.12.1996 r. (w zbiorach autora).

jennych. Nieznana jest całkowita liczba jeńców pracujących w Rusinowie w okresie wojny. Zapewne przydzielono ich do największych (powyżej 20 ha) gospodarstw. Na przykład w zagrodzie nr 16 pracowało dwóch jeńców²⁹. Na cele wojenne prowadzono zbiórki publiczne. Rusinowska kasa oszczędnościowo-pożyczkowa udzieliła ogółem dziewięciu pożyczek na kwotę 790 900 Reichsmarek (Rosenow 1931b: 52). Dokonano również sekwestru najstarszego dzwonu kościelnego, pochodzącego jeszcze ze starej świątyni.

Skutki pięcioletnich działań wojennych odczuli wszyscy mieszkańcy wsi, dlatego z ulgą przyjęto wiadomość o zawieszeniu broni. Chaos polityczno-gospodarczy, który nastał w całych Niemczech po zakończeniu działań wojennych, nie nastrojał jednak optymistycznie. Nieudolne i niestabilne rządy Republiki Weimarskiej, której powstanie miało bezpośredni związek z rewolucją listopadową w 1918 roku, obwinianej zwłaszcza przez konserwatywnie nastawioną wieś o przyczynienie się do klęski Niemiec, spłata reparacji wojennych, hiperinflacja w latach 1919–1923, światowy kryzys gospodarczy w latach 1930–1933, który dotknął Niemcy w większym stopniu niż inne państwa europejskie, postępujące masowe bezrobocie były przyczyną radykalizowania się nastrojów społeczeństwa, którego znaczny odsetek żył na krawędzi egzystencji. Gdy latem 1929 roku było 1,2 mln bezrobotnych, to przy końcu roku już 3,2 mln, a w listopadzie 1932 aż 5,2 mln. Pod koniec Republiki w roku 1933 bez pracy pozostawało 6 mln osób. Bezrobotni pracownicy z Rusinowa musieli pieszo chodzić do Darłowa po zasiłki. Wielu ludzi straciło oszczędności swego życia³⁰. Sytuację tę umiejętnie wykorzystwała NSDAP Adolfa Hitlera, zdobywając z roku na rok coraz większe poparcie. W powiecie sławieńskim w wyborach prezydenckich 10 kwietnia 1932 roku aż 70,6% ważnych głosów oddano na Hitlera, na którego najczęściej głosowali mieszkańcy wsi. Zwycięzca wyborów Paul von Hindenburg uzyskał tu tylko 27,3% głosów (Walkiewicz, Żukowski 2005: 179). Już w następnym roku, 30 stycznia, Hitler został kanclerzem i w ciągu kilku miesięcy przejął pełnię władzy. Struktury administracyjne państwa powiązane zostały ściśle z partyjnymi. Zlikwidowano istniejący wcześniej, historycznie ukształtowany podział terytorialny państwa na kraje, wprowadzając nowy – na okręgi partyjne (*Gau*). Najniższą jednostką była grupa lokalna (*Ortsgruppe*)³¹. W Rusinowie funkcję *Ortsgruppenleiters* pełnił Fritz

²⁹ Pisze o tym E. Schüttpelz w liście z dnia 21.03.1997 r. (w zbiorach autora).

³⁰ Wspomina o tym E. Schüttpelz w liście z dnia 12.12.2003 r. (w zbiorach autora).

³¹ *Ortsgruppenleiter* – funkcjonariusz NSDAP stojący na czele jednostki terytorialnej, która obejmowała do około 1500 gospodarstw domowych. Mianowany był przez kreis-

Neubüsser³². Szereg działań podjętych przez władze, jak zwalczanie bezrobocia w ramach robót publicznych³³, ustawodawstwo socjalne, modernizacja w dziedzinie rolnictwa i symulacja gospodarki dzięki militaryzacji przemysłu przyniosły długo oczekiwaną poprawę sytuacji materialnej ludności. Jednocześnie coraz bardziej ograniczano prawa obywatelskie, a wszechobecna propaganda przygotowywała grunt pod przyszłe podboje.

Przed wybuchem II wojny światowej Rusinowo zamieszkiwało 409 mieszkańców. Funkcjonowało 109 gospodarstw domowych w 85 budynkach mieszkalnych. Była to typowa wieś rolnicza (*Bauerndorf*) z dominującą uprawą roli i hodowlą zwierząt.

Tabela 1. Liczba mieszkańców Rusinowa (Schüttpelz 1989: 1142)

Rok	Powierzchnia [ha]	Liczba mieszkańców	Gospodarstwa domowe
1818	–	336	–
1864	1035,2	575	–
1867	–	589	–
1871	–	582	100
1885	1036,0	570	998
1895	1035,9	565	998
1905	1035,9	623	108
1914	–	640	–
1925	1036,2	501	993
1933	–	438	–
1939	–	409	109

Tabela 2. Struktura gospodarstw rolnych w 1939 roku (Vollack 1989: 1311)

Udział ludności rolniczej [%]	Liczba gospodarstw rolnych z powierzchnią użytkową [w ha]				
72,9	0,5–4,99	5,0–9,99	10,0–19,19	20,0–99,99	ogółem
	21	36	6	14	77

i gauleitera. Jego zadanie polegało na opiece, nadzorze i politycznej ocenie ludności mieszkającej na terenie miejscowej Ortsgruppe NSDAP.

³² Tak podaje E. Schüttpelz w liście z dnia 6.12.2004 r. (w zbiorach autora).

³³ W latach 1936–1939 wybudowano wzdłuż brzegu morskiego, od Jarosławca w kierunku Wicia, betonową szosę. Między innymi w Rusinowie składowano na placu między zagrodą pastora a szkołą żwir i piasek, przywożone ciężarówkami ze żwirowni we Wsędzieniu. Następnie wagonikami po szynach ułożonych wzdłuż Jeske-Trift przewożono materiał na miejsce budowy. Prawdopodobnie budowana szosa miała połączyć utworzony w 1936 roku poligon artylerii lotniczej w Wicku Morskim z budowanym od 1935 roku poligonem artyleryjskim w DarłóWKu (z listu E. Schüttpelz z 15.01.1998 r. – w zbiorach autora).

W uprawie roślinnej był powszechnie przyjęty płodozmian: rośliny pastewne – ozimina – zboże jare. Uprawiano: czerwoną koniczynę, bób, groch, brukiew, buraki pastewne, ziemniaki, ozime pszenicę i żyto, jęczmień jary, owies i mieszanki owsa z jęczmieniem oraz roślinami strączkowymi. Na słabszych glebach, zwłaszcza zaoranych wcześniej pastwiskach, na przykład *Diekwendig* czy *Müß*, stosowano następujący płodozmian: ziemniaki – żyto – owies. Gorzki łubin i żyto uprawiano na kilku zrehabilitowanych piaszczystych polach położonych w pobliżu brzegu morskiego. Płodami przeznaczonymi na sprzedaż były pszenica i żyto, a w poszczególnych gospodarstwach także groch, po 1939 roku dodatkowo rzepak jary, len i ziemniaki jadalne. We wszystkich gospodarstwach hodowano prosięta na opas, w przeważającej mierze na potrzeby własne. W użytkach rolnych wysoki udział miały zmeliorowane i zagospodarowane łąki i pastwiska. Pozwoliło to na utrzymanie wysokiej hodowli bydła. Byki opasowe, cielaki, prosięta, świny i gęsi sprzedawano w dni targowe w Darłowie.



Ryc. 27. Mleczarnia w Nacmierz

Mleko odstawiano do spółdzielni mleczarskiej znajdującej się w pobliskim Nacmierz (ryc. 27, 28). Jako siła pociągowa służyło od 1 do 4 koni na każde gospodarstwo, na których utrzymanie zużywano znaczną część zbiorów owsa i koniczyny (Schüttpelz 1989: 1140).

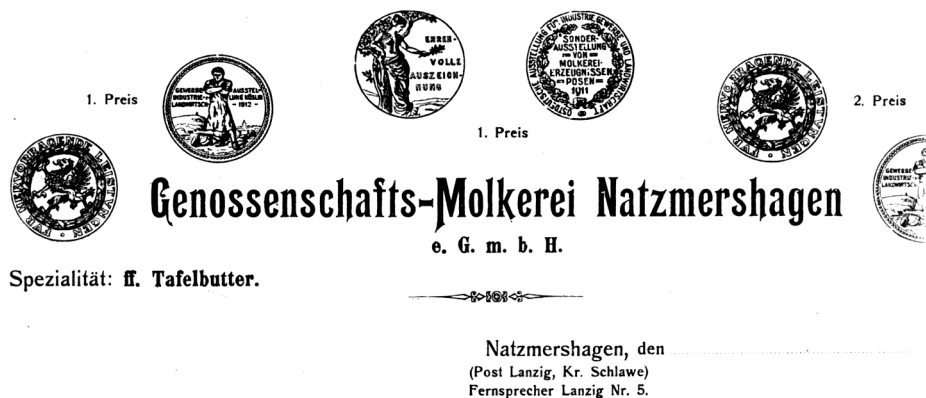
Tabela 3. Struktura największych gospodarstw w Rusinowie (Vollack 1986: 146)

Nr zagrody*	Gospodarz	Wartość jednostkowa w 100 Rm	Wielkość gospodarstwa [ha]						Inwentarz hodowlany				
			ogółem	pola i ogrody	łąki	pastwiska	lasy	nie-użytki	konie	bydło		owce	świnie
										ogółem	krowy		
3	Wilhelm Segler	172	23	11,3	4,2	1,6	3,4	2,4	2	10	96	.	26
7	Ewald Hesse	400	52	22	5,8	4,5	11,2	8,5	4	25	12	.	40
15	Emil Vanselow	390	48	20,8	8	7	11,5	0,7	4	30	12	.	36
16	Erich Schüttpelz	360	47	20	8,3	5	9	4	4	25	12	.	34
28	Herbert Welsow	345	32	20	5,5	4	1,5	1	4	20	11	99	34
33	Ewald Vanselow	360	38	23	6,5	4,5	3	1,5	4	18	12	–	40
37	Otto Jeske	243	26	14	5	3	3	1	3	14	98	–	30
41	Max Lange	355	31,8	18	5,8	4,5	2	1,5	4	16	10	10	35
43	Paul Vanselow	237	32	11	8,3	5	1	6,7	2	20	14	–	20
44	Max Braun	212	26	11	4,8	2,2	6,5	2,5	2	10	97	–	28
51	Herbert Neubüser	360	45	21	4,7	10,6	–	8	4	20	11	–	36
68	Berthold Vehlown	235	28	17	6,5	2	2,3	0,2	3	16	10	94	32
72	Emil Maaß	390	48	20,8	8	7	11,5	0,7	4	30	12	–	36
Razem		4059	476,8	229,9	81,4	60,9	65,9	38,7	44	254	137	23	427

* Według planu Rusinowa z lat 1933–1939

Szczegółowych danych na temat 13 największych gospodarstw w Rusinowie dostarcza *Rolnicza księga adresowa prowincji pomorskiej z 1939 roku* (tab. 3).

W zestawieniu z 1939 roku nie uwzględniono ponad 30-hektarowego gospodarstwa Selmy Vehlow, ponieważ stanowiło ono wspólną własność kilku spadkobierców³⁴.



Ryc. 28. Informacja reklamująca jakość wyrobów mlecznych z mleczarni w Nacmierzu

Dwóch gospodarzy – Karl Gohrband i Richard Beckmann – dodatkowo zajmowało się rybołówstwem przybrzeżnym, dostarczając mieszkańcom świeżych ryb. Łódź wiosłowa oraz rusztowania do suszenia sieci znajdowały się na brzegu pomiędzy wygonami *Hesse Trift* i *Jeske Trift* (Dittberner 1981: 76)³⁵. Niektórzy z mieszkańców, na przykład Max Diederich, Fritz Boldt, Siegfried Burow, Emil Gillaschke, Emil Zessin i Max Drews, znaleźli zatrudnienie w lasach państwowych oraz przy ochronie i umacnianiu wydmy.

Jak w każdej większej wsi, tak i w Rusinowie swoje warsztaty mieli rzemieślnicy różnorodnych specjalizacji. Były tu dwie kuźnie: Ericha Brosego i wybudowana w 1939 roku kuźnia Artura Brosego. Na wzgórzu *Mühl Berg* pracował pochodzący jeszcze z XIX wieku wiatrak-młyn Bernarda Schumachera (ryc. 29), napędzany alternatywnie silnikiem elektrycznym (L. Włodarczyk – inf. ustna)³⁶.

³⁴ Tak podaje E. Schüttpelz w liście z czerwca 1996 r. (w zbiorach autora).

³⁵ Jak wyżej.

³⁶ Wiatrak został rozebrany w 1953 roku.



Ryc. 29. Wiatrak w Rusinowie. Zdjęcie z 1953 roku

W dwóch gospodach, Heinricha Gruela i Fritza Beckmanna, można było również dokonać zakupów. W gospodzie Gruela mieściła się ponadto agencja pocztowa, a dobudowana do niej sala posiadała scenę, na której wystawiano przedstawienia teatralne, a także odbywały się tu seanse filmowe. We wsi był kołodziej (Richard Beckmann), czterech szewców (Alwin Gohrband, Fritz Borchmann, Max Drews oraz Berthold Schumacher, który jednocześnie był listonoszem i fryzjerem). Szewcy oprócz naprawy obuwia reperowali również uprzęż końską. Ponadto we wsi było dwóch krawców (Fritz Kraatz i Otto Müller), dwóch stolarzy (Berthold Treptow i Emil Lüdtke), trzech murarzy (Emil Kusserow, Emil Pröhl, Paul Boldt), malarz (Fritz Behnke) i kamieniarz (Paul Zühlke)³⁷ (Schütt-

³⁷ Wspomina o tym też E. Schüttpelz w liście z 12.12.2003 r. (w zbiorach autora).

pelz 1989: 1140–1141). Funkcjonowała kasa oszczędnościowo-pożyczkowa, której kierownikiem był Ewald Hesse, oraz stowarzyszenie sportowe i gimnastyczne z przewodniczącym Wilhelmem Seglerem na czele. Zajęcia sportowe odbywały się na ponad 6-morgowym placu sportowym mieszczącym się w pobliżu brzegu morskiego, po lewej stronie wygonu *Hesse Trift* (Templin 1929: 178), a zimą w sali Heinricha Gruela.

W pobliżu kościoła znajdowała się szkoła. Składała się z dwóch budynków: wybudowanego około 1820 roku budynku z pruskiego muru i dobudowanej przed 1928 rokiem przybudówki z cegły (Tabl. I: B), w której mieściło się drugie pomieszczenie dla klasy stopnia niższego. W zależności od liczby uczniów uczył w niej jeden lub dwóch nauczycieli. W latach 1820–1945 pracowali tu: Franz Bütow, Carl Vehlow, Carl Freitag, Heinrich Seewöster, Teske, Wilhelm Kollath, Johannes Schäfertöns (ryc. 30), a od 1939 roku nauczyciel Pagel z Barzowic. Od 1936 roku do szkoły uczęszczali również uczniowie z Wicia. W latach 1929–1937 w szkole organizowano tzw. wieczorki dla rodziców (*Elternabende*), na których obok występów chóru amatorskiego, prowadzonego przez Heinricha Seewöstera, przedstawiano także sztuki teatralne. W Boże Narodzenie szkoła organizowała w kościele jasełka (Dittberner 1981: 76). Każdy nauczyciel pracował również jako kościelny i organista w kościele.



Ryc. 30. Szkoła w 1930 roku. Z lewej nauczyciel Teske, z prawej Seewöster

W szkole znajdowała się niewielka biblioteczka z książkami dla dzieci i młodzieży. Oprócz niej Erich Schüttpelz urządził w swoim domu, przy wsparciu centralnej biblioteki ze Słupska, publiczną wypożyczalnię książek.

W celu ochrony przeciwpożarowej założono ochotniczą straż pożarną. Ochotnicy posiadali jednolite kurtki mundurowe i hełmy. W niewielkim budynku przy zagrodzie pastora (nr 20) znajdowała się ręczna sikawka strażacka, a dwa beczkowsy napełnione wodą stały po kolei w danych zagrodach, gdzie na wrotach wywieszano szyldy: *Spritze Fahren* i *Wasserwagen Fahren*³⁸. Wodę czerpano również, w razie potrzeby, z dwóch stawów wiejskich – *Krutze-Paul* i *Kraug-Paul*.

W Rusinowie działał też związek kombatanów. Zainicjował on m.in. budowę pomnika poświęconego poległym w I wojnie światowej, którym co roku w święto zmarłych oddawano cześć. Również co roku w trzeci dzień Zielonych Świątek związek organizował festyn strzelecki, na którym wybierano króla kurkowego. Późnym popołudniem formował się pochód z orkiestrą dętą i udawał na strzelnicę, która znajdowała się po prawej stronie od placu sportowego. Tam też obaj oberżysci wystawiali swoje stragany. Strzelano z karabinów piechoty do tarczy, wybierając spośród siebie najlepszego strzelca³⁹.

Wybuch wojny we wrześniu 1939 roku dla większości mieszkańców Rusinowa nie był zaskoczeniem. Niewątpliwie na taką postawę miała wpływ wszechobecna propaganda i indoktrynacja nazistowska, która już od chwili przejścia władzy w 1933 roku przygotowywała do tego zdarzenia całe niemieckie społeczeństwo. Dużą rolę w krzewieniu tego systemu poglądów na wsi miała zwłaszcza chłopsko-germańska ideologia: *Blut und Boden* (Krew i ziemia), w której to m.in. chłopska zagroda miała stać się miejscem odrodzenia nordyckiego człowieka. Znalazła ona wyraz w odbywających się w latach 1933–1937 tzw. *Bauernehrung*, na których wyróżniano rodziny chłopskie mogące wykazać się ponad 200-letnim zasiedleniem swoich gospodarstw. Podczas pierwszej takiej uroczystości, która miała miejsce w Szczecinie 16 marca 1933 roku, uhonorowano między innymi rodzinę Schüttpelz z Rusinowa (Schüttpelz 1989: 1145). Największy jednak nacisk położono na wychowanie młodego pokolenia w duchu nazistowskim. Na tym polu znaczącą rolę odgrywała szkoła i organizacje młodzieżowe, takie jak założona już w 1922 roku *Hitlerjugend*, skupiająca młodzież męską w wieku od 14 do 18 lat, związana organizacyjnie z *Deutsche Jungvolk*, do której należeli chłopcy w wieku od

³⁸ Relacjonuje to E. Schüttpelz w liście z 15.12.1996 r. (w zbiorach autora).

³⁹ Píše o tym H. Schüttpelz w liście z 12.06.1996 r. (w zbiorach autora).

10 do 14 lat, oraz *Jungmädelbund* (dziewczęta w wieku od 10 do 14 lat) i *Bund Deutsche Mädel* (dziewczęta w wieku od 14 do 18 lat). Od 1 grudnia 1936 roku przynależność do *HJ* (Tabl. II: B) stała się obowiązkowa, a dwa lata później obowiązek przynależności do organizacji rozszerzono na całą niemiecką młodzież w wieku od 10 do 18 lat. Głównym celem tych organizacji było przygotowanie młodzieży do służby wojskowej, dzięki czemu Wehrmacht mógł skrócić okres wstępnego szkolenia poborowych. Liczby zmobilizowanych żołnierzy z Rusinowa nie znamy, ale z pewnością na front trafili wszyscy zdolni do noszenia broni, z których w ciągu całej wojny 29 poległo⁴⁰ (Schüttpelz 1989: 1145).

Na początku wojny mieszkańcom towarzyszyła euforia związana z odnoszonymi sukcesami niemieckiej armii. Wkrótce jednak przyszły pierwsze porażki i rozczarowanie wojenną codziennością. Ustabilizowane przed wybuchem wojny stosunki ludnościowe zostały poważnie zakłócone. Większość mężczyzn w wieku produkcyjnym powołano do wojska, a w ich miejsce trafili robotnicy przymusowi. Już w październiku 1939 roku w Rusinowie pojawiło się 12 Polaków (5 kobiet i 7 mężczyzn), głównie jeńców wojennych. W 1940 roku przywieziono 17 francuskich jeńców wojennych. Umieszczono ich w szkole pod nadzorem jednego wartownika, który eskortował ich każdego ranka do poszczególnych zagród, gdzie do wieczora wykonywali prace polowe. W 1941 roku przybyło 17 Ukraińców (8 kobiet i 9 mężczyzn), których umieszczono, podobnie jak Polaków, w izbach niemieckich parobków⁴¹ (Schüttpelz 1989: 1145). Ostatnim przymusowym robotnikiem był włoski jeńiec wojenny Hugo Savini, którego młynarz Schumacher wyciągnął z przemieszczającej się w styczniu 1945 roku przez Rusinowo kolumny uciekinierów z Prus Wschodnich (Mularczyk 1983: 10).

Właściwie aż do rozpoczęcia przez Armię Czerwoną operacji białoruskiej, czyli 23 czerwca 1944 roku, Rusinowo było oazą spokoju. O wojnie mieszkańcy dowiadawali się z gazet, komunikatów radiowych i kronik filmowych wyświetlanych w sali Gruela. Jedyne niepokój wzbudzały mnożące się w gazetach nekrologi i wzrastająca liczba uciekinierów z bombardowanych miast w głębi Rzeszy. Począwszy od 1941 roku w Rusinowie znalazło schronienie 31 uciekinierów z Berlina i Nadrenii, a w styczniu 1945 roku 180 uciekinierów z Prus Wschodnich⁴². Był to wyraźny znak, że zbliża się Armia Czerwona. Był jeszcze czas, by odpowiednio

⁴⁰ Tak podaje E. Schüttpelz w liście z 15.01.1998 r. (w zbiorach autora).

⁴¹ Wspominają to E. Schüttpelz w liście z 15.01.1998 r. oraz G. Vanselow w liście z 1.04.1996 r. (w zbiorach autora).

⁴² Sytuację tę opisuje G. Vanselow w liście z 1.04.1996 r. (w zbiorach autora).

zabezpieczyć ludność cywilną, jednak władze stanowczo się temu sprzeciwiały. Naczelnny prezydent prowincji pomorskiej (*Provinz Pommern*) III Rzeszy i jednocześnie gauleiter NSDAP Franz Schwede-Coburg jeszcze w końcu lutego 1945 roku podpisał odezwę do ludności, w której buńczucznie zapewniał:

Na Pomorzu nie będzie ewakuacji. Pomorze patrzy na wschód, a nie na zachód. Nastawiliśmy się na walkę [...].

Jednocześnie podpisywał rozkazy ewakuacyjne (Adamczewski 2001: 14). Ten chaos organizacyjny spowodował, że mieszkańcy Rusinowa, mając już spakowane wozy, zostali zatrzymani przez przedstawicieli władz partyjnych.

W marcu, w ramach drugiego etapu operacji pomorskiej, nastąpiło natarcie wojsk sowieckich w kierunku Bałtyku w środkowej części Pomorza. W operacji brała udział 19. Armia gen. Władimira Romanowskiego, wchodząca w skład 2. Frontu Białoruskiego. Dnia 6 marca wojska gen. Romanowskiego rozpoczęły natarcie na Sławno i Darłowo. W celu zwiększenia tempa działań dowódca armii włączył w następnym dniu do walki 3. Gwardyjski Korpus Pancerny gen. Aleksieja Panfilowa, który już 7 marca zajął Darłowo. W następnych dniach Rosjanie zajęli obszar między



Ryc. 31. Zaświadczenie nr 66866 dla Heinza Beckmanna wydane przez Komendanturę Wojenną w Rusinowie⁴³

⁴³ W zbiorach autora.

między Darłowem a Barzowicami. Rankiem 9 marca duże oddziały, konno, z taborami, zajęły bez walki Rusinowo. Oddziały frontowe pozostawały tu przez 10 dni, dokonując licznych gwałtów i grabieży. Zamordowana została jedna kobieta, która stanęła w obronie swojej siostrzenicy, pragnąc uchronić ją przed gwałtem. W zagrodzie nr 15 Rosjanie utworzyli komendanturę wojenną (ryc. 31), a naprzeciwko w zagrodzie nr 53 urządzono magazyn, w którym gromadzono zrabowane mienie i płody rolne. W domu nr 12 stacjonowali oficerowie, którzy 14 marca mianowali burmistrzem znającego język rosyjski uciekiniera z Prus Wschodnich. Pełnił on tę funkcję do października, kiedy to Rosjanie odeszli do powiatu lęborskiego.

Jednym z pierwszych zarządzeń było zarekwirowanie prawie całego pogłowia bydła i wysłanie go razem z niemieckimi poganiaczami w kierunku Słupska (Romanow 1992). Następnie przeprowadzono aresztowania i usunięto mieszkańców, przede wszystkim wschodniej części wsi, ewakuując ich od 1 kwietnia do 26 maja do Bobrowic koło Sławna. Z powodu panujących tam ciężkich warunków wybuchła epidemia tyfusu, pochłaniając wiele ofiar wśród wysiedlonych. Pozostawieni w Rusinowie zdolni do pracy mieszkańcy obok innych służb pomocniczych zostali wykorzystani do zwózki zboża i zagospodarowania pól⁴⁴ (Schüttpelz 1989: 1145–1146).

W maju 1945 roku rozpoczęto budować polskie struktury administracyjne, wykonując uchwałę Rady Ministrów z 14 marca. Rusinowo włączono do gromady Nacmierz, gdzie 20 grudnia utworzono Gminną Radę Narodową. Tam też znajdował się posterunek milicji (Mielczarski 2005). Od września zaczęli napływać osadnicy polscy, głównie z Polski Centralnej i Zachodu.

Wprowadzenie polskiej administracji zmieniło położenie pozostałej ludności niemieckiej, oczekującej na wysiedlenie na mocy decyzji podjętej 17 lipca 1945 roku na konferencji w Poczdamie. Charakterystyczne jest, że po pierwszej fali prześladowań po zajęciu wsi Niemcy mogli liczyć na łagodne traktowanie przez sowieckich zdobywców. Polacy, zarówno robotnicy przymusowi, którzy pozostali w Rusinowie, jak i napływający osadnicy, często traktowali wysiedlenie i towarzyszące mu nadużycia jako naturalną karę, która spotyka wroga. W ich świadomości funkcjonował mechanizm powszechnej winy i zbiorowej odpowiedzialności wszystkich Niemców. Pierwszy polski sołtys, niedawny robotnik przymusowy, Zdzisław Dylik nie zapisał się chlubnie w powojennej historii Rusinowa. Jego rządy we wsi to nieustające prześladowanie ludności niemieckiej, bicie i grabież mienia. Niemcom zabroniono kontaktów między

⁴⁴ Pisz o tym G. Vanselow w liście z 1.04.1996 r. (w zbiorach autora).

sobą, niejednokrotnie dokonując aresztowań nawet za rozmowy. Podobnie sprawował władzę drugi sołtys – Henryk Młodzieniewski. Dopiero trzeci z kolei sołtys – Władysław Kowalski został określony przez świadków tamtych wydarzeń jako „ludzki”⁴⁵.

Tabela 4. Ludność Rusinowa w pierwszych latach powojennych na podstawie raportów dotyczących stanu ludności⁴⁶

Data	Polacy				Niemcy			
	m	k	dz	razem	m	k	dz	razem
10 X 1946	83	120	120	323	11	37	50	98
21 XI 1946	83	120	120	323	98	99	25	42
28 XII 1946	83	120	120	323	98	99	25	42
22 II 1947	81	121	123	325	98	97	21	36
22 IV 1947	81	121	127	329	98	97	21	36
21 V 1947	83	129	129	339	98	97	21	36

Przez Rusinowo przewijały się bandy szabrowników oraz ludzi szukających szybkiego zysku. Często zajmowali oni jedno gospodarstwo, po czym przenosili się do następnego, pozostawiając po sobie zdewastowane budynki. Zniszczono wówczas dużą część zabudowy szachulcowej, rozbierając ją na drewno opałowe. W ten sposób z krajobrazu wsi zniknęły: za-
bytkowa „chata pastora”, szkoła, kuźnia, gospoda Beckmanna oraz wybudowania *Stegenort* i *Elchhagen*⁴⁷.

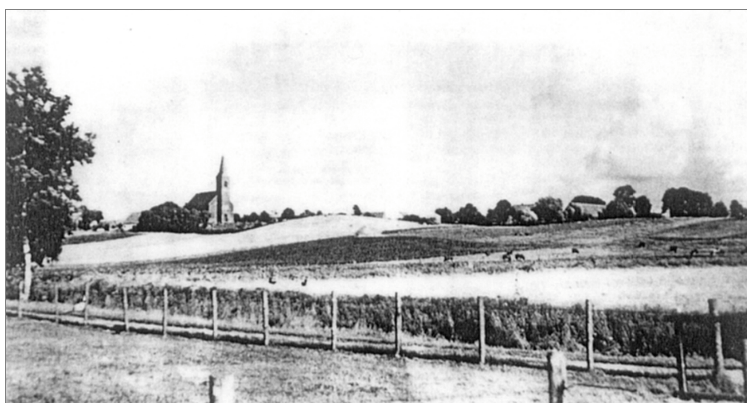
W styczniu 1946 roku dawną siedzibę rosyjskiej komendantury wojennej zajęli żołnierze powołanych rozkazem z 13 września 1945 roku Wojsk Ochrony Pogranicza. Polski oficer zamieszkał, podobnie jak wcześniej oficerowie sowieccy, w budynku nr 12. Pojawienie się wojska polskiego nie zahamowało prześladowań nielicznej już grupy Niemców. Dokonywano wielu zatrzymań, przetrzymując i torturując aresztowanych w urządzonym na placówce WOP areszcie mieszczącym się w piwnicy. Zdarzały się też wypadki śmierci z powodu pobicia. Takie zdarzenie

⁴⁵ Takie informacje znajdują się w listach: G. Vanselow z 20.12.2005 r. oraz E. Schüt-
tpelz z 17.02.1997 r. i 16.01.2000 r. (w zbiorach autora).

⁴⁶ Raporty sytuacyjne dotyczące stanu ludności z lat 1946–1947: nr 50, 51, 53, 56, 58, 59 (Archiwum Państwowe w Słupsku).

⁴⁷ Do czasów obecnych zostało zniszczonych, rozebranych lub spalonych 43,5% daw-
nych budynków mieszkalnych i 72% budynków gospodarczych. Szkoła została rozebrana
pod koniec 1964 roku, a materiał sprzedany.

miało miejsce 9 marca 1947 roku, kiedy to żołnierze zabili Wilhelma Duskego⁴⁸. Znany jest przypadek, gdy zatrzymany mieszkaniec Wicia musiał na kolanach w nocy, przy świetle lampy, wyrywać trawę spomiędzy bruku⁴⁹. Podobne przykłady można by mnożyć. Nic więc dziwnego, że niemiecka ludność czekała na wyjazd do Niemiec jak na wybawienie. Pierwsze planowe wysiedlenie miało miejsce 25 listopada 1945 roku. Wieś opuściło wtedy około 80% przebywających tam mieszkańców. Akcji



Ryc. 32. Rusinowo. Widok od strony północno-zachodniej.
Zdjęcie z lat 30. ubiegłego wieku

wysiedlania towarzyszyło bicie oraz plądrowanie podręcznego bagażu, na którego spakowanie dano 10 minut. Zgromadzeni o piątej rano w kościele Niemcy musieli pieszo oraz furmankami, na których umieszczono ludzi starych i słabych, pokonać drogę na stację kolejową w Sławnie, skąd towarowymi wagonami wyjeżdżali do Niemiec, przechodząc po drodze przez piekło obozu przejściowego Szczecin–Gumieńce (relacja Gohrbandt [n.d.]; Podlasek 1995: 160–162; Pleger 1996: 16). Kolejny etap wysiedlenia odbył się 14 grudnia 1946 roku. Ogółem od czasu wkroczenia wojsk sowieckich do Rusinowa do ostatniego, trzeciego etapu wysiedlenia zginęło lub zmarło z wycieńczenia 68 dawnych mieszkańców wsi (Schüttpelz 1989: 1146). Wraz z wysiedleniem 2 czerwca 1947 roku ostatnich 36 niemieckich mieszkańców skończyła się ponad sześćsetletnia historia niemieckiego osadnictwa w tej wsi (ryc. 32).

⁴⁸ Referat społeczno-polityczny nr 235 (APS Słupsk).

⁴⁹ Taką relację podaje E. Schüttpelz w liście z 17.02.1997 r. (w zbiorach autora).

Bibliografia

- ADAMCZEWSKI L. 2001. Schrony porzuconej twierdzy, *Głos Wielkopolski* **82**: 14.
- ANONIM 1892. Zuwachs der Sammlungen 1892, *Monatsblätter Gessellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde* **6**.
- BIERHALS P. 1941. Zur Geschichte der Bauerlichen Schiffahrt in Pommern von 16 bis 18 Jahrhundert, *Monatsblätter der Gessellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde* **1–3** (styczeń–marzec): 16–25.
- BOEHMER F. 1900. *Geschichte der Stadt Rügenwalde bis zur Aufhebung der alten Stadtverfassung (1720)*, Stettin: Verlag von Paul Niekammer.
- BÖTTGER L. 1892. *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regirungs Bezirk Köslin*, Bd. 1: *Die Kreise Köslin, Kolberg-Körlin, Belgard und Schlawe*, Stettin: Commisions-Verlag von Leon Sauniers Buchhandlung.
- BRÜGGEMANN L.W. (red.) 1784. *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes Königl. Preußischen Herzogthums Vor- und Hinterpommern*, Bd. 2, Stettin: H.G. Effenbart, Königl. Buchdrucker.
- BÜRGER H. 2003. Das Rügenwalder Amt und seine Bewohner im Jahre 1663, *Das Rügenwalder Amt. Geschichte-Bewohner, Materialien zur pommerschen Familien- und Ortsgeschichte* (N.F.) **1**: 119–150.
- DITTBERNER A. 1981. Mein Heimatdorf Rützenhagen, *Aus der Heimat Rügenwalde* **1981**: 76–78.
- DRAZGA T. 2004a. Die Heiligste-Jungfrau-Marien-Geburtskirche, *Sedina-Archiv. Familiengeschichtliche Mitteilungen Pommerns* (N.F.) **4**: 147–154.
- DRAZGA T. 2004b. Kościół p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Rusinowie, *Zeszyty Sławieńskie* **2**: 39–50.
- FUHRMANN G. 1939. Die Bewohner der Rügenwalder Amts in Jahre 1663, *Pommersche Sippenforschung. Familiengeschichtliche Mitteilungen und Vereinsnachrichten der Pommerschen Vereinigung für Stamm- und Wappenkunde in Stettin* **7**: 81–86.
- GLIEWE S. 1936. Toten- und Modellschiffe von pommerschen Wasserkante, *Unser Pommernland* **21**: 261–268.
- GOHRBANDT E. 1940. Die rechtliche, soziale und wirtschaftliche Lage des deutschen Kolonialbauern im 15. und 16. Jahrhundert in Ostpommern, *Baltische Studien* (N.F.) **42**: 138–157.
- GOHRBANDT H. [b.d.]. *Meine Flucht Vertreibung aus Rützenhagen* [niedatowana relacja świadka w zbiorach Autora].
- GROTEFEND O. 1920. Die Dörfler des Amts Rügenwalde im Jahr 1648, *Monatsblätter für pommersche Geschichts- und Altertumsforschung* **34**: 11–18.
- HEIMATKARTE 1936. *Heimatkarte des Kreises Schlawe*. Maßstab 1 : 40 000, Breslau: Flemmings Verlags.
- HELM E. 2003. Der Bauernstand im Land Schlawe, *Das Rügenwalder Amt. Geschichte-Bewohner, Materialien zur pommerschen Familien- und Ortsgeschichte* (N.F.) **1**: 43–104.
- HEYDEN H. 1940. Die Bedeutung der kirchlichen Martikeln und Visitationsurkunden aus dem 16. und dem Anfang des 17. Jahrhunderts für die landesgeschichtliche Forschung in Pommern, *Baltische Studien* (N.F.) **42**: 158–197.
- HEYDEN H. 1961. *Protokolle der Pommerschen Kirchenvisitationen 1535–1539*, Köln–Graz: Böhlau Verlag.

- HEYDEN H. 1963. *Protokolle der Pommerschen Kirchenvisitationen 1540–1555*, Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- HEYDEN H. 1964. *Protokolle der Pommerschen Kirchenvisitationen. Anlagen und Register*, Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- HEYDEN H. 1965a. *Pommersche Geistliche vom Mittelalter bis zum 19. Jahrhundert*, Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- HEYDEN H. 1965b. *Zur Geschichte der Kirchen im Lande Stolp bis zum 18. Jahrhundert*, Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- HOEVEL R. 1981. *Kirchspiel Krangen Kreis Schlawe in Pommern. Ostdeutsche Landgemeinden und Kirchspiele*, Bd. 15, Münster: Truso.
- HUMBURG E. 1933. Das Kulturbauamt Stolp und seine Aufgaben, *Unser Pommerland* 1/2: 44–46.
- KLEIST VON D. 1955. *Die Urgeschichtlichen Funde des Kreises Schlawe*, Hamburg: Museum für Völkerkunde.
- KLEMPIN R. 1859. *Diplomatische Beiträge zur Geschichte Pommerns aus der Zeit Bogislafs X*, Berlin: Bath.
- KLEMPIN R., KRATZ G. 1863. *Matrikeln und Verzeichnisse der pommerschen Ritterschaft vom XIV bis das XIX Jahrhundert*, Berlin: Mittler's Sortimentsbuchhandlung.
- KOHLHOFF C.F. 1925. Vom Binnenrand durchs Schlauer Land zum Ostseestrand, *Unser Pommerland. Monatschrift für das Kulturleben der Heimat* 5: 195–202.
- KOWALSKA E. 1996. *Kościół filialny p.w. NMP w Rusinowie*, Słupsk: PSOZ Słupsk [karta ewidencyjna zabytku].
- KROCZYŃSKI H. 1994. Wojna 1806–1807 w dziejach Darłowa i Pomorza Zachodniego, *Darłowskie Zeszyty Naukowe* 2: 69–77.
- LEMCKE H. (red.) 1919. *Liber beneficiorum Domus Corone Marie prope Rugenwold (1406–1528)*, Stettin: Léon Sauniers Buchhandlung.
- LEWKO P. 2003. Działalność warsztatu Christiana Friedricha Völknera, *Organy i Muzyka Organowa* 12: 70–85.
- LINDMAJER J. 1975. Z problemów uwłaszczenia chłopów w koszalińskim 1807–1848, *Rocznik Koszaliński* 11: 86–94.
- LINDMAJER J. 1981. *Przemiany gospodarcze na terenie rejencji koszalińskiej w latach 1850–1914*, Koszalin–Słupsk: Polskie Towarzystwo Historyczne.
- LINDMAJER J. (red.) 1994. *Dzieje Sławna*, Słupsk: Urząd Miejski w Sławnie.
- LUBINUS E. 1618. *Nova Illustrissimi Principatus Pomeraniae Descriptio Cum adiuncta Principum Genealogia et Principum veris et potiorum Urbium imaginibus Nobilium Insignibus*, skala 1 : 240 000, Szczecin: Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Szczecinie [wyd. z 1999 roku].
- ŁACH S. (red.) 2000. *Ziemie odzyskane pod wojskową administracją radziecką po II wojnie światowej*, Słupsk: Wydawnictwo Uczelniane WSP w Słupsku.
- MEETISCHBLATT 1937. Nr 263 *Lanzig*, Maßstab 1 : 25 000 [reprint z 2001 roku, Frankfurt am Main: Bundesamt für Kartographie und Geodäsie].
- MEETISCHBLATT 1940a. Nr 1464 *Vitte*, Maßstab 1 : 25 000, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. II, M. Vollack (red.), Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 1261.
- MEETISCHBLATT 1940b. Nr 1465 *Lanzig*, Maßstab 1 : 25 000, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. II, M. Vollack (red.), Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 1259.

- MICHAELIS E. 1989. Die Rützenhagener Kirche im Bild, *Pommersche Zeitung* **13** (Mai).
- MIELCARZ J. 1976. *Dzieje społeczne i polityczne Księstwa Słupskiego w latach 1372–1411*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- MIELCZARSKI Z. 2005. *Dzieje gminy Postomino w latach 1945–1947* [maszynopis].
- MODEROW H. 1903. *Die ewangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, Bd. 1, Stettin: Verlag von Paul Niekammer.
- MULARCZYK A. 1983. *Czyim ja życiem żyłem*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.
- NEITZEL U., SIELAFF M. 2001. *Die Einwohnerlisten des Rügenwalder Amtes 1731–1803*, Löhne, Westfalen.
- NITKOWSKA J. 1994. Na tropie książęcych skarbów, *Pomerania* **7/8**: 26–27.
- PISKORSKI J.M. 1990. *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego w XIII w. i w początkach XIV wieku na tle procesów osadniczych w średniowiecznej Europie*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- PLEGER M. 1996. Scheune – ein Ort des Grauens und des Sterbens, *Die Pommersche Zeitung* **1**: 16.
- PODLASEK M. 1995. *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej*, Warszawa: Wydawnictwo Polsko-Niemieckie.
- PREUBISCHEN URMEFTISCHBLÄTTERN 1836a. *Preußischen Urmeftischblättern. Blatt 262 Vitte*.
- PREUBISCHEN URMEFTISCHBLÄTTERN 1836b. *Preußischen Urmeftischblättern. Blatt 263 Lanzig*.
- PUTTKAMER E. 1986. Die Swenzonen und das Land Schlawe, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. I, M. Vollack (red.), Husum: Der Kreis als Ganzes von Manfred Vollack, 545–550.
- RĄCZKOWSKI W. 1992. Z badań archeologicznych w rejonie Sławna, *Dorzecze* **1**: 68–72.
- ROMANOW Z. 1992. *Ludność niemiecka na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1947*, Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- ROSENOW K. 1930. Rützenhagen im Rügenwalder Amt – Ein Beitrag zur Geschichte des deutschen Bauernstandes, *Aus der Heimat. Beilage zur Rügenwalder Zeitung* **10–12**.
- ROSENOW K. 1931a. Die Lubinsche Karte, *Heimat Beilage der Schlauer Zeitung* **50**: 407.
- ROSENOW K. 1931b. *Rützenhagen im Rügenwalder Amt. Mit Sttfl. eines alten Bauerngeschlechtes und Personenkunde*, Rügenwalde: Mewes.
- ROSENOW K. 1931c. Von der Lütow, *Aus der Heimat. Beilage zur Rügenwalder Zeitung* **6**.
- ROSENOW K. 1932a. Neuverbunden im 1 Halb Jar, *Aus der Heimat. Beilage zur Rügenwalder Zeitung* **7**.
- ROSENOW K. 1932b. Zur Kulturgeschichte des Rügenwalder Amtes, *Heimatbeilage der Schlauer Zeitung* **8**: 492–495.
- RÓŻAŃSKA I. 1991. *Rusinowo. Dokumentacja historyczna wsi*, Gdańsk: PSOZ [maszynopis].
- SAUER E. 1939. *Der Adel während der Besidlung Ostpommerns (der Länder Kolberg, Belgard, Schlawe, Stolp 1250–1350)*, Stettin: Verlag Leon Sauniers.
- SCHMETTAU 1780. *Karte von Pommern um 1780*, Blatt 3: *Rügenwalde*. Maßstab 1 : 50 000, Köln–Graz: Böhlau Verlag [Nachdruck 1963].
- SCHUMANN H. 1896. Die Kultur Pommerns in vorgeschichtliche Zeit, *Baltische Studien* (A.F.) **46**: 103–208.
- SCHÜNEMAN F. 1986. Das Molkereinesen in Kreis Schlawe, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. I, M. Vollack (red.), Husum: Der Kreis als Ganzes von Manfred Vollack, 175–180.

- SCHÜTTPELZ E. 1986. Die Landwirtschaft im Rügenwalder Amt in der Zeit des technischen Fortschritts, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. I, M. Vollack (red.), Husum: Der Kreis als Ganzes von Manfred Vollack, 105–109.
- SCHÜTTPELZ E. 1989. Rützenhagen, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. II, M. Vollack (red.), Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 1140–1146.
- SCHÜTTPELZ E. 1997. Eine pommersche Bäuerin erinnert sich, *Die Pommersche Zeitung* 49: 8.
- SOJA H. 2002. Wiejskie budownictwo powiatu sławieńskiego, [w:] *Sławno i Ziemia Sławieńska. Historia i kultura*, t. I, W. Łysiak (red.), Poznań: Wydawnictwo „Eco”, 189–198.
- SOTZMANN D.F. 1789. *Karte des Königl. Preuß. Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern nach speciellen Vermessungen entworfen von D. Gilly*, Maßstab 1 : 180 000, Berlin.
- STARKE C.A. (red.) 1923. *Stammfolge der Familie Vanselow aus Köslin in Pommern*, Görtitz: Druck und Verlag von C.A. Starke.
- TEMPLIN K. 1929. *Heimstätten der Jugend in Hinterpommern. Bilder aus der Aufbauarbeit eines ländlichen Grenzbezirks im ersten Jahrzehnt nach dem Weltkriege*, Berlin: von Decker.
- TRAMBORG H. 1934. Das Meliorationswerk am Vitter See. Eine Kulturtat des Stolper Kulturbauamts, *Ostpommersche Heimat. Beilage der Zeitung für Ostpommern* 41–43.
- VOß A. 1893. *Fragebogen. Sammlung vor- und frühgeschichtlicher Alterthümer*, Berlin: Königliches Museum für Völkerkunde.
- VOLLACK M. 1986. *Kreis Schlawe in Pommern aus der Karte des Deutschen Reiches. Beilage zum Heimatbuch Der Kreis Schlawe*. Maßstab 1 : 100 000, Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack.
- WACHOWIAK B. 1967. *Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Szczecin: PWN.
- WALKIEWICZ L., ŻUKOWSKI M. 2005. *Darłowo zarys dziejów*, Darłowo: Darłowski Ośrodek Kultury.
- WEISSMANN G., MEDGER-HAMERLA R. 1989. Jershöft, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Bd. II, M. Vollack (red.), Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 936–940.
- WIŚLAŃSKI T. 1966. *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław: Ossolineum.
- ZAKRZEWSKI J. (red.) 1892. *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. II, Poznań: Biblioteka Kórnicka.

Aus der Geschichte des Dorfes Rützenhagen. Geschichte der deutschen Siedler

Z u s a m m e n f a s s u n g

Das Dorf Rützenhagen liegt zwischen den Seen Vitte und Vietzke auf einem Höhenrücken parallel zur Ostsee, 14 km von Rügenwalde entfernt, 280 Einwohner. In der Nähe des Ortes sind viele archäologische Funde entdeckt worden, die auf eine

Besiedelung von Menschen verschiedenen Kulturen schließen lassen. Die Funde stammen aus den Anfängen der Eisenzeit, unserer Zeit und dem frühen Mittelalter. In der ersten Hälfte des 14. Jh. wurden Bauern aus Niedersachsen und dem Rheinland im Rahmen einer Kolonisation durch die Familie der Swenzonen nach Pommern umgesiedelt. Im 15. Jh. war das ritterliche Dorf im Besitz der Familie von Rutze aus dem Holsteinischen und gehörte zur Domäne Rügenwalde, der größten Herzogsdomäne. Neben der Feldbearbeitung befassten sich die Bewohner mit illegalem Seehandel.

Die Größe der 19 Bauernhöfe und 3 Bündnerstellen blieb unverändert bis zur Regulierung der Bodenfläche, bis zur Aufhebung der Leibeigenschaft der Bauern 19. Jh. Das Dorf entwickelte sich sehr schnell. 1273–1874 wurde eine neue Kirche gebaut, 1906 die Chaussee nach Rügenwalde, 1912 die Elektrifizierung durchgeführt. Eine groß angelegte Melioration vergrößerte das Areal zur Bodennutzung. Es entstanden 3 neue Ausbauten: *Stegenort*, *Flüchtenhagen* und *Elchhagen*. Die Bodenbearbeitung wurde modernisiert, neue Häuser gebaut. 1939 wohnten im Dorf 409 Menschen. Im Dorf waren: 2 Wirtshäuser, Post, Schule, Kirche, 2 Schmiede, Windmühle, 4 Schuster, 3 Mauer, 2 Tischler, 2 Schneider, Maler, Steinmetz, Friseur, 2 Fischer, Sparkasse, Feuerwehr, Sportklub, Chor und Kriegerverein.

Rützenhagen wurde von Kriegen nicht verschont, angefangen beim 30-jährigen Krieg bis zum II. Weltkrieg. Der Einmarsch der Roten Armee befreite zwar die nach hier gebrachten Zwangsarbeiter aus Polen, Frankreich, Italien und Ukraine, brachten aber viel Leid und Schmerz über die deutschen Dorfbewohner. Sie wurden geschlagen, erniedrigt und ausgewiesen, am 2. Juni 1947 die letzten 36. Die 600-jährige deutsche Geschichte des Ortes fand damit ein Ende.